OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XX. SOSNOWIEC, SOBOTA 20 KWIETNIA 1929 ROKU Nr. 106.

Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranicą 6,50 zł.) | Konto czek. PKO. Warszawa—51,553. | Cena egzem. 20 groszy.

Niemcy wyciągają rękę po ziemie polskie,

domagając się rewizji Traktatu Wersalskiego.

Warszawa, 19.4. (Tel. wł.) Prasa berlińska przynosi obszerne streszczenie memorandum niemieckiego, zaczynające się od tego, że ostateczne uregulowanie reputacji musi być dokonane pod dwoma kątami widzenia, mianowicie pod kątem widzenia żądań wierzycieli i rzeczywistej zdolności płatniczej dłużnika. Memorandum podnosi, że to ostateczne uregulowanie musi uwzględnić dochody i stopę życiową Niemiec i powołuje się na umowę Mellon - Beranger, dopatrując się w niej zasady, że każdy kraj ma prawo odmówić wypełnienia umowy, przekraczającej jego rzeczywistą zdolność płatniczą.

PLAN DAWESA.

Memorandum charakteryzuje dalej plan Dawesa jako plan o charakterze tylko eksperymentalnym, który miał na celu stwierdzenie, ile Niemcy istotnie byłyby w stanie płacić, i który miał jakoby stworzyć podstawę do późniejszego ostatecznego uregulowania.

NIEMIECKA SYTUACJA GOSPODARCZA.

Memorandum maluje dalej w czarnych barwach sytuację gospodarczą Niemiec, podnosząc spadek rentowności przemysłu i ciężką sytuację rolnictwa, pracującego deficytem w zastraszających jakoby rozmiarach.

Następnie mówi memorandum o konieczności rozwinięcia i wzmożenia energji gospodarczej Niemiec, które możliwe byłoby tylko wwóczas, gdyby Niemcy nie były skrępowane w rozwijaniu planowem swych sił i swej samodzielności finansowej przez kontrolę obcą. Jako warunki wstępu, któreby dopiero umożliwiły podniesienie zdolności płatniczej Niemiec do maximum, koniecznego do wypełnienia świadczeń, przytoczonych dalej w memorandum, wymienia to memorandum trzy punkty, dające razem możność innego rozwinięcia obecnej podstawy gospodarczej Niemiec.

DOMAGAJĄ SIĘ ZWROTU KOLONJI I GÓRNEGO ŚLĄSKA.

W pierwszym punkcie wskazuje memorandum na to, że Niemcy przez wojnę utraciły poważną część swej wewnętrznej i zamorskiej podstawy zaopatrywania w surowce, która to strata obciąża dotkliwie niemiecki bilans handlowy i płatniczy. W punkcie tym domaga się memorandum dania Niemcom szerszych możliwości zaopatrywania się w surowce.

CHCĄ ZABRAĆ POMORZE.

Jako drugi punkt wymienia memorandum trudne położenie rolnictwa, które nie wystarcza do wyżywienia Niemiec. Import środków żywnościowych obciąża bilans handlowy Niemiec dotkliwie. Punkt ten wskazuje na ciężkie położenie Prus Wschodnich, odciętych od reszty terytorjum niemieckiego, a będących głównym terenem zaopatrywania Rzeszy w produkty rolne i utratę prowincyj, które przed wojną posiadały nadwyżkę produkcji rolnej.

O WOLNOŚĆ EKSPANSJI HANDLOWEJ.

Jako trzeci punkt wymienia memorandum konieczność wzmożenia niemieckiego eksportu towarowego, który mógłby się rozwinąć tylko wraz ze zredukowaniem produkcjonistycznych murów ceł ochronnych w innych krajach, które krępują eksport niemiecki.

PLAN CYFROWY.

Na tem się kończy pierwsza część memorandum i rozpoczyna druga, zawierająca dwa plany cyfrowe, precyzujące projektowany przez delegację niemiecką plan rat rocznych, ograniczony zgóry i kategorycznie do 37 kat.

Memorandum powołuje się wkońcu na to, że propozycja niemiecka przewyższa żądania traktatu wersalskiego i podkreśla, że traktat ten przewidywał rozciągnięcie spłat reparacyjnych tylko na okres jednego pokolenia. Memorandum podkreśla, że Niemcy wpłaciły już dotychczas około 6 i pół miljarda w gotówce, a 40 miljardów w świadczeniach rzeczowych. Pomimo to Niemcy — jak oświadcza memorandum — gotowe powziąć dalsze zobowiązania na lat 37, pod żadnym jednak warunkiem na okres dłuższy. Jeżeli mocarstwa wierzycielskie posiadają zobowiązania co do długów na okres dłuższy niż lat 37, to możliwe byłoby — jak oświadcza memorandum — pokrywanie spłat aljanckich w okresie późniejszym przez ewentualne dochody projektowanego Banku Reparacyjnego, które memorandum proponuje również zużyć ewentualnie na pokrycie żądań mniejszych wierzycieli.

Wreszcie memorandum kończy się żądaniem przyznania na przyszłość Niemcom wszelkich redukcyj, które uzyskują aljanci dla swych długów.

STANOWCZOŚĆ FRANCJI I BELGJI.

Paryż, 19.4. (AW) Dziś cała prasa francuska stwierdza, że nie ulega już żadnej wątpliwości, iż konferencję rzeczoznawców należy uważać za ukończoną. Chodzi jeszcze tylko o załatwienie pewnych formalności, przedewszystkiem o zredagowanie sprawozdania dla poszczególnych rządów. Odbędzie się to prawdopodobnie bez udziału delegatów niemieckich.

Wszystkie pisma francuskie obarczają odpowiedzialnością za niepowodzenie konferencji delegację niemiecką i oświadczają, że dr. Schacht w swym memorjale wysunął nagle postulaty natury politycznej, domagając się ni mniej ni więcej, jak tylko rewizji Traktatu Wersalskiego. Przeciwko tym postulatom zaprotestowali bardzo stanowczo delegaci francuscy i belgijscy.

Pertinax pisze w „Echo de Paris", że ten przebieg konferencji zadał ciężki cios polityce Locarna. Okazało się bowiem, że Niemcy respektują tylko przemoc fizyczną i że tylko przez okupację Nadrenji można ich utrzymać w karbach.

Jedynie „Journal" przypuszcza, że możliwe będą ewentualnie dalsze obrady, o ile Niemcy zamianują na miejsce d-ra Schachta innego delegata o bardziej lewicowej orjentacji.

BEZCZELNOŚĆ D-RA SCHACHTA.

Londyn, 19.4. (AW) Paryscy korespondenci pism angielskich stwierdzają, że dr. Schacht oświadczył, iż nie może się wdać w żadną dyskusję, o ile nie zostaną zaakceptowane cyfry i plan spłat, podane w memorjale niemieckim. Tylko pod tym warunkiem mógłby doradzić swemu rządowi podjęcie dyskusji na temat innych cyfr, o ileby przyrzeczono Niemcom rewizję Traktatu Wersalskiego co do oddania Niemcom części kolonji i zmian granicy wschodniej na Górnym Śląsku oraz w korytarzu pomorskim.

OBRADY JESZCZE NIE ZERWANE.

Paryż, 19.4. (AW) O godzinie 11-ej przed południem odbyło się posiedzenie plenarne konferencji rzeczoznawców, które trwało bardzo krótko i zostało odroczone do poniedziałku.

Oznacza to, że obrady nie zostały jeszcze zerwane.

PRAWDA O D-RZE SZACHCIE.

Berlin, 19.4. — W kołach tutejszej dyplomacji zagranicznej uważają zerwanie konferencji paryskiej za porażkę Niemiec na szachownicy polityki międzynarodowej.

Znany ze swoich ambicyj politycznych prezydent Banku Rzeczy, dr. Schacht, którego popularność, osiągnięta ustabilizowaniem marki z biegiem lat zeszła w cień, zdecydował się najwidoczniej jednym zamachem zyskać względy szerokich mas, w których ręku spoczywa wybór prezydenta Rzeszy. Nie jest bowiem żadną tajemnicą, że Schacht chętnie zająłby stolec prezydenta Rzeszy, opróżniony przez Hindenburga.

W ofercie, przedłożonej sojusznikom, która oczywiście musiała być znana urzędowi przy Wilhelmstrasse, Schacht nietylko usiłował zrewidować odszkodowanie wojenne Niemiec do cyfry długów wojennych Niemiec, lecz równocześnie osiągnąć oderwanie od Polski Pomorza i uregulowanie w myśl interesów niemieckich kwestji mandatów kolonjalnych, słowem na szerokim odcinku przemycić rewizję traktatu pokojowego.

WRAŻENIE W BERLINIE.

Berlin, 19.4. (PAT) Nocne wiadomości o grożącem zerwaniu konferencji reperacyjnej wywołały w Berlinie ogromne wrażenie i podane zostały przez wszystkie dzienniki poranne w sensacyjnej formie.

Pomimo to jednak prasa berlińska w swych komentarzach naogół spokojnych ocenia ewentualne konsekwencje sytuacji niemal jednomyślnie, stojąc na stanowisku, że nawet gdyby doszło do zerwania obecnych rokowań, to byłoby to tylko odroczeniem sprawy na pewien czas, ale nie pogrzebaniem jej całkowicie.

POPŁOCH NA GIEŁDZIE.

Warszawa, 19.4. (Tel. wł.) Wobec sytuacji, wytworzonej na konferencji rzeczoznawców w Paryżu na giełdzie berlińskiej zaznaczyła się ogólna zniżka od 10 do 15 proc.

„USTĘPLIWOŚĆ" UWARUNKOWANA NADWYŻKĄ EKSPORTU.

Berlin, 19.4. (PAT) Agencja nacjonalistyczna „Telegraphen Union" donosi w depeszy z Paryża o możliwości kompromisowego rozwiązania sprawy odszkodowań w formie prowizorycznyego jej załatwienia na 5, 10 lub na 15 lat. Onośny projekt miał być wysunięty przez koła amerykańskie a dr. Schacht miał zająć wobec niego stanowisko przychylne.

Prasa popołudniowa mówi już obszerniej o tych możliwościach prowizorjum 10 czy 15-letnich.

Pozatem „Vossische Zeitung" przytacza, że w prywatnych rozmowach między dr. Schachtem a delegatem amerykańskim Lamonte, odbytych przedwczoraj po posiedzeniu przedstawiciel Ameryki miał dać wyraz przekonaniu, że bilans niemiecki w najbliższych latach stanie się czynny, na co dr. Schacht miał oświadczyć, że gotów jest zgodzić się na podwyższenie przedstawionych przez siebie rat rocznych o sumę dodatkową w wysokości jednej czwartej przyszłej nadwyżki niemieckiego eksportu.

Prasa berlińska podkreśla tę wiadomość jako dowód ustępliwości i dobrej woli Niemiec.

NIEMCY NA UBOCZU.

Paryż, 19.4. (PAT) Według ogólnego mniemania Niemcy powstrzymają się od wzięcia udziału w redakcji końcowej sprawozdania konferencji rzeczoznawców.

W tym wypadku miałyby one zgłosić zastrzeżenie, bądź zestawić oddzielnie sprawozdanie, bądź też przedstawić nowe propozycje.

NAGŁY ZGON LORDA REVELSTOKE'A.

Londyn, 19.4. (PAT) Otrzymano tu dziś rano wiadomość z Paryża o nagłej śmierci lorda Revelstoke'a, głównego delegata brytyjskiego w komisji ekspertów do spraw odszodowań, zasiadającej obecnie w Paryżu. Jeszcze wczoraj wieczorem lord Revelstoke czuł się dobrze, jednakże narzekając na znużenie udał się wcześniej na spoczynek w mieszkaniu swem przy ulicy Saint Honore.

Dziś rano znaleziono lorda Revelstoke'a w sypialni bez oznak życia. Lekarze stwierdzili śmierć, która musiała nastąpić według przypuszczeń wskutek udaru sercowego.

Zmarły lord Revelstoke liczył 65 lat. Był on dyrektorem Banku Angielskiego i współwłaścicielem Domu Bankowego pod firmą Baring Brothers.

Lord Revelstok należał do wybitnych osobistości świata finansowego.

Echa podwyższenia

STOPY DYSKONTOWEJ.

Warszawa, 19.4. (AW) „ABC" donosi, iż podwyższenie stopy dyskontowej Banku Polskiego z 8 na 9 proc. i z 9 na 10 proc. uchwalone zostało przez Radę Banku Polskiego większością 7 przeciwko 5 głosom.

Warszawa, 19.4. (AW) „ABC" podaje, że w związku z podniesieniem stopy dyskontowej Banku Polskiego ma być podwyższona także ustawa stopy w bankach prywatnych z 12 na 13 proc.

W kierunku tym czynione są już obecnie starania, tak, że przypuszczalnie sprawa ta będzie załatwiona w najbliższym czasie.

Konferencja

W PREZYDJUM RADY MINISTRÓW

Warszawa, 19.4. (AW) Dziś przed południem w prezydjum Rady ministrów odbyła się konferencja, w której uczestniczyli b. premjer Świtalski, b. premier Bartel oraz min. Matuszewski.

PRZEGLĄD PRASY.

Min. Matuszewski.

„Słowo Polskie" przypomina artykuły obecnego kierownika Min. skarbu Ign. Matuszewskiego, które pisał w r. 1926 w „Głosie Prawdy" pod pseudonimem J. Ogiński i w ten sposób odtwarza oblicze ideowe polityka, który w obecnym gabinecie odgrywa pierwszorzędną obok premjera Świtalskiego rolę. W artykułach tych Ogiński-Matuszewski omawia rolę faszyzmu, demokracji i liberalizmu we współczesnem życiu społeczeństw.

„Jeśli szukać analogji — cytuje „Słowo Polskie" jeden z artykułów Matuszewskiego — dla ruchu faszystowskiego w stosunkach polskich, to analogję tę, bądźmy szczerzy, znaleźć można jedynie w obozie piłsudczyków. Podobieństwo to niema nic wspólnego z małpim importem faszyzmu... istnieją jednak pewne analogje głębsze nawet, niż zewnętrzne cechy zbieżności, zachodzące między marszem na Rzym i marszem na Warszawę".

W czem dopatrywał się tych „głębszych" zbieżności p. Matuszewski? „Faszyzm powstał nietylko jako protest przeciw pandemonjum parlamentarnej bezsiły. Faszyzm powstał jako protest przeciw kłamstwu. Przeciw zaprzęgnięciu humanitarnego i liberalnego frazesu do orki w próżni, do pokrywania rezygnacji. I tu tkwi najgłębsze podobieństwo nasze z faszyzmem. Gdyż i my reprezentowaliśmy i reprezentujemy walkę z obłudą, walkę z podstawianiem słów na miejsce czynów. Drugorzędna jest sprawa, iż bezsiła włoska charakteryzowała się „liberalnie", bezsiła zaś polska charakteryzuje się „nacjonalistycznie"... i tu i tam znajdziemy pod niemi jedno: strach i poczucie słabości. I dlatego... lepiej rozumiemy i cenimy faszyzm. Sądzimy, iż jako bezwzględna walka wypowiedziana fałszowi przyniósł on Włochom dużo dobrego... mimo różnicy metod walki, użytych tam i tu, czujemy bliskość temperamentów".

Różnica między ideologją rewolucji majowej i faszystowskiej polega, zdaniem p. Matuszewskiego, na tem „że my jesteśmy demokratami, faszyści nie". Za śmiertelnego wszakże wroga demokracji uważa dotychczasową jej treść i postać liberalną. **„Liberalizm — wywodzi p. Matuszewski — z całym swym balastem teorji wolności jednostki, wolności wymiany, wolności handlu, wolności wyzysku, wolności a outrance — był pożyteczną bronią demokracji** wówczas, gdy walczyła ona o swoje prawo do władzy, gdy wydzierała ją z rąk innych. Ale czy demokracja po wzięciu władzy w ręce ma nadal śpiewać sobie kołysankę z 1848 r., czy doktryny 48 r. są dzisiaj jeszcze postępowe? Wydaje mi się, że nie. **Demokracja dzisiejsza jest pod straszliwym naporem dwu potęg, z których każda pragnie ją skruszyć. Potęgami temi są komunizm i kapitalizm.** Komunizm przekreśla demokrację jako zasadę, kapitalizm minuje ją od wewnątrz drogą korupcji: komunizm niszczy, kapitalizm kupuje. W tych warunkach ten, kto pragnie prawdziwie, aby naród sam rządził sobą, nie może opowiadać mu bajeczek o niegrzecznym siostrzeńcu i humanitarnym wujaszku. I dlatego skończmy z czkawką liberalną".

Powyższe poglądy charakteryzują dobitnie oblicze ideowe obecnego kierownika polskiej polityki gospodarczo - finansowej i wyjaśniają w dużej mierze linje rozwojowe przewrotu majowego, którego dalszym etapem jest obecny Rząd.

Wzrost głosów polskich

W WYBORACH NA ŚLĄSKU NIEM.

Bytom, 19.4 Wybory do rad zalogowych na niemieckim Śląsku dały wzrost głosów polskich o 300 proc.

Listy polskie zdobyły 14 mandatów, podczas gdy dotąd Polacy posiadali tylko 4 mandaty.

Wolne związki zawodowe uzyskały 121 mandatów, tj. straciły 24, natomiast znaczny sukces odnieśli komuniści, zdobywając 35 mandatów.

Wniosek sen. Boraha

O UZNANIE SOWIETÓW.

Warszawa, 19.4 (Tel. wł.). Do senatu Stanów Zjednoczonych wpłynął wniosek senatora Boraha o uznanie Rosji sowieckiej de jure.

Sowiety wyprzedają

CENNE ZBIORY CARSKIE.

Wiedeń, 19.4 (A.W.) Żywe zainteresowanie wywołała tu powszechnie wiadomość, że rząd sowiecki ma zawrzeć z jednym z tutejszych handlarzy dzieł sztuki, Alfredem Wawrą, umowę co do urządzenia w Wiedniu licytacji obrazów, pochodzących ze zbiorów carskich.

Termin licytacji nie jest jeszcze ustalony.

Chodzi głównie o bardzo cenne miedzioryty.

Burza w sejmie gdańskim,

wywołana przez nacjonalistów niemieckich.

Gdańsk, 19.4 (PAT). Prowadzona od kilku dni przez nacjonalistów niemieckich agitacja przeciwko senatowi wolnego miasta Gdańska z powodu zakazu urządzenia w Gdańsku wszechniemieckiego kongresu Stahlhelmu **doprowadziła wczoraj w sejmie gdańskim do niesłychanie burzliwych zajść i awantur, które wywołały takie roznamiętnienie, że kilkakrotnie omal nie doszło do bójki pomiędzy posłami ugrupowań nacjonalistycznych i socjal-demokratami.**

Mówcy nacjonalistyczni, którzy zabierali kilkakrotnie głos w dyskusji nad zakazem senatu, atakowali nietylko senat jako taki, ale przedewszystkiem jego **prezydenta dr. Sahma w sposób brutalny, posuwając się nawet do zaczepek i obelg osobistych.**

Po uzasadnieniu interpelacji, zgłoszonej w tej sprawie przez nacjonalistów niemieckich, wygłoszonej przez kilku posłów tej partji zabrał głos prezydent Sahm, oświadczając m. in., że senat w. m. Gdańska obowiązany jest przedewszystkiem do utrzymania porządku i bezpieczeństwa na obszarze wolnego miasta.

W omawianym wypadku nie chodziło wcale — podkreślił dr. Sahm — **o jakikolwiek kongres w Gdańsku, lecz o zjazd z całej Rzeszy niemieckiej członków organizacji Stahlhelmu.**

Oczekiwana liczba uczestników zjazdu wynosiła według informacyj z kół Stahlhelmu, 13 tysięcy.

Jak się okazało, do Gdańska miało przybyć znacznie więcej Stahlhelmu z całej Rzeszy, oraz niemieckich krajów poza Europą.

W tych warunkach a przedewszystkiem wobec oczekiwanego bardzo liczne go napływu Stahlhelmu z Niemiec, senat w. m. Gdańska przyszedł do przekonania, że **w razie dojścia do skutku kongresu, bezpieczeństwo wolnego miasta zostanie narażone w bardzo wysokim stopniu.**

Dla decyzji senatu, zakazującej urządzenia kongresu miarodajnym był przedewszystkiem wzgląd na międzynarodowe położenie wolnego miasta oraz konieczność respektowania międzynarodowych umów, gwarantujących mu samodzielność, któraby była niewątpliwie narażona na poważne niebezpieczeństwo w razie dopuszczenia do kongresu Stahlhelmu.

Następnie prezydent dr. Sahm powołał się na zbyt szczupłe siły policji gdańskiej, która w razie jakichkolwiek zajść przy takim masowym napływie Stahlhelmu nie byłaby w stanie zagwarantować utrzymania porządku.

Po oświadczeniu prezydenta Sahma odbyła się dalsza dyskusja, **w której** przedstawiciele stronnictw senackich a więc **socjal - demokraci, liberałowie i centrum zaaprobowali bezwzględną decyzję senatu, uznając ją całkowicie za** słuszną ze względu na bojowy charakter Stahlhelmu.

Pod koniec posiedzenia doszło **do niesłychanie burzliwych zajść z powodu wystąpienia narodowych socjalistów pod adresem prezydenta dr. Sahma oraz z powodu zaczepek z tej strony, skierowanych przeciwko Lidze Narodów.**

Uchwały Piasta

w aktualnych sprawach politycznych.

Warszawa, 19.4 (Tel. wł.). Ogłoszono uchwały zarządu głównego P. S. L. Piast.

W pierwszej uchwale Piast przeciwstawia się obniżaniu powagi Sejmu i obelgom, rzucanym na przedstawicieli narodu, powodując to bowiem obniżenie powagi państwa nazewnątrz i nieobliczalne szkody wewnątrz kraju.

W drugiej rezolucji Piast stwierdza, że pomimo ciężkiej sytuacji gospodarczej, pomimo niebezpieczeństw na terenie międzynarodowym, prowadzi się walki wewnętrzne, rozbija się społeczeństwo, podważa się w wątpliwość obowiązek poszanowania prawa, zapowiada się zmiany nie celem utrwalenia ustroju państwowego, lecz wiodące do dyktatury. Dlatego stronnictwo Piast uważa za konieczne zawieszenie wszelkich walk stronnictw, a zwłaszcza ludowych, organizowanie się grup społecznych, stojących na gruncie pracy parlamentarnej, oraz skupianie wszystkich sił, aby zabezpieczyć kraj od niepokojów.

W trzeciej rezolucji Piast uważa projekt konstytucji BB. za szkodliwy dla państwa, a także za szkodliwy projekt lewicy, który przez udzielenie autonomji terytorjalnej mniejszościom narodowym, walkę z kościołem i socjalizację własności rozbiłby jedność państwa i osłabił wartość moralną narodu.

Car samozwaniec na Ukrainie.

dostał się w ręce G. P. U.

Warszawa, 19.4 (Tel. wł.). Prasa sowiecka donosi o ukazaniu się na Ukrai**nie cara — samozwańca**, przedstawiającego się za cara Michała, brata Mikołaja drugiego.

Car Michał zjednał sobie ogromną popularność wśród włościan.

Było to w roku 1922.

Od tego czasu objeżdżał on całą Ukrainę, **ukazując się ludowi w specjalnym dla niego wykonanym płaszczu i koronie.** Potrafił sobie zdobyć wielu zwolenników wśród robotników w Zagłębiu Donieckiem.

Car Michał głosił, że Rosja pod jego rządami będzie **monarchją włościańską.**

G. P. U. ścigało go, lecz bez skutku, gdyż ludność ukraińska, sympatyzując **z carem Michałem, zdołała go zawsze ukryć.**

Dopiero w ostatnich dniach agenci G. P. U. otoczyli chatę, w której się ukrywał car samozwaniec i nakazywali mu, by się poddał. **Car Michał bronił się wciągu całej doby, lecz wkońcu dostał się w ręce G. P. U.**

Wkrótce w Humaniu rozpocznie się olbrzymi proces przeciw carowi samozwańcowi i jego zwolennikom w liczbie 52 osób.

POWSTANIE ANTYSOWIECKIE

wybuchło w Gruzji.

Moskwa, 19.4. Na południu Gruzji wybuchnęło powstanie włościańskie.

Między powstańcami oddziałami włościańskiemi a oddziałami czerezwyczajki doszło w pobliżu Butumu do krwawych starć, w których po obu stronach byli liczni ranni oraz kilku zabitych.

Czerwone wojska gruzińskie, którym władze sowieckie wydały rozkaz zaatakowania powstańców, odmówiły posłuszeństwa i nie strzelały do gruzińskich rewolucjonistów.

Wobec tego komisarz ludowy i prezydent rzeczypospolitej gruzińskiej Eliana zarządził zmobilizowanie wszystkich członków partji komunistycznej południowej Gruzji.

Z głównych garnizonów sąsiednich wysłano do Gruzji silne oddziały czerezwyczajki, podczas gdy regularne wojska gruzińskie są wycofywane.

Na tureckiem terytorjum, graniczącem z południową Gruzją, skoncentrowano większe siły wojsk tureckich celem strzeżenia granicy.

Rozbrojeniowy projekt Litwinowa.

ZOSTAŁ ODRZUCONY.

Genewa, 19.4 (PAT). Komisja przygotowawcza konferencji rozbrojeniowej odrzuciła na dzisiejszem swem posiedzeniu wniosek Litwinowa dotyczący 3-ch zasadniczych pytań, leżących u podstaw projektu sowieckiego.

Prezydjum komisji opracowało sprawozdanie, zmierzające do uchylenia projektu sowietów, a które spotkało się z aprobatą większości delegacyj.

Następnie komisja rozpoczęła dyskusję nad wnioskiem hr. Bernsdorffa w sprawie jawności zbrojeń.

2 i pół miljarda kredytów

DLA BANKU ROLNEGO.

Warszawa, 19.4 (Tel. wł.). W tych dniach zrealizowany będzie kredyt w wysokości 2 i pół miljarda zł. dla Banku Rolnego. Kredyt ten przeznaczony jest na fundusz tegorocznej akcji kredytowej **na kupno nawozów sztucznych.**

B. premjer Bartel

WYJECHAŁ DO WŁOCH.

Warszawa, 19.4. (PAT) Dziś o godzinie 14.20 opuścił siestolicę, udając wraz z małżonką na wypoczynek do Włoch b. prezes Rady ministrów prof. dr. Kazimierz Bartel.

Na dworcu głównym żegnali b. premjera m. in. członkowie Rządu z prezesem Rady ministrów dr. Świtalskim na czele, szef kancelarji cywilnej p. Prezydenta Rzeczypospolitej Lisiewicz, szef gabinetu wojskowego p. Prezydenta Rzeczypospolitej pułkownik Głogowski, liczni posłowie, senatorowie z B. B. W. R. szereg przedstawicieli poselstw zagranicznych, generalicja, wyżsi wojskowi, komisarz Rządu Jaroszewicz, przedstawiciele miasta z prezydentem Słomińskim, wyżsi urzędnicy, oraz licznie przybyli najbliżsi współpracownicy i przyjaciele b. premjera.

Nominacje

W MIN. SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

Warszawa, 19.4 (Tel. wł.) Pan Prezydent Rzplitej podpisał nominację półk. Pierackiego na stanowisko wiceministra spraw wewnętrznych. Półk. Pieracki obejmie to stanowisko z początkiem przyszłego tygodnia. Wicemin. Jaroszyński pozostanie jeszcze przez pewien czas by zapoznać swego następcę z działalnością wiceministra.

Minister gen. Składkowski podpisał nominację kpt. Hauke - Nowaka na stanowisko naczelnika wydziału politycznego w Min. spraw wewnętrznych na miejsce mjr. Rutkowskiego.

Na konkursach nicejskich.

POLACY ODNOSZĄ POWAŻNE SUKCESY.

Nicea, 19.4 (PAT). Wczoraj, w drugim dniu konkursów hippicznych w Nicei rozegrały się walki o puhar księżny Aosty.

Zdobywcą puharu zostaje jeździec, który zdobędzie najmniej punktów w jeździe na dwuch koniach.

Puhar zdobyła Francja przed Hiszpanją, która zajęła drugie miejsce.

Trzecie miejsce zdobył dla Polski płk Rómmel na Gedyminie i Donnesse.

Czwarte miejsce uzyskał mjr. Królikiewicz na Dreamie i Mylordzie.

Piąte por. Starnawski na Hannibalu i Readgliffie.

Na trzynastem miejscu przybył por Rojcewicz.

Złoża złota

NA FILIPINACH.

Berlin, 19.4 (PAT). Z Nowego Jorku donoszą, że na Filipinach robotnicy, zajęci przy pracach regulacyjnych kanału w okolicy Manili, natrafili na wielkie złoża złota, ciągnące się na przestrzeni 3 km.

Wartość odkrytych złoży złota obliczona jest na około 20 milj. dolarów.

Władze przedsięwzięły kroki celem zabezpieczenia złoży od eksploatacji ze strony niepowołanych poszukiwaczy.

Okres wyczekiwania i koncentralji sił.

Przypuszczenia i spostrzeżenia utworzenia nowego Rządu.

Jest elementarną zasadą taktyki wojskowej uśpić czujność przeciwnika. Dopiero, gdy się go zdezorjentuje, przechodzi się do ofenzywy, tj. do wykonywania swych planów i urzeczywistniania swoich zamierzeń.

Przed powołaniem obecnego rządu w społeczeństwie zapanowało zdenerwowanie, uwidaczniające się szczególnie **w kołach gospodarczych oraz socjalistycznych.** Oba te djametralnie sprzeczne ze sobą kierunki: konserwatywny i skrajnie radykalny — używały wszelkich sposobów do oddziaływania na czynniki decydujące, by nie dopuścić do władzy t. zw. grupy pułkownikowskiej. Konserwatyści uchwalai ostre rezolucje i interwenjowali u góry, socjaliści, wyzyskując dawne stosunki, nie zaniechali bynajmniej formy interwencyjnej, a w „Robotniku“ grozili... rewolucją!

Minęło kilka dni od powołania gabinetu p. Świtalskiego do władzy. Konserwatyści siedzą spokojnie, zadowoleni, iż tekę rolnictwa objął były minister p. Niezabytowski, gdy p. Rudowski, podobnie jak p. Przedpełski, któremu ofiarowywano tekę reform rolnych, uchylił się od jej przyjęcia. Lecz, co ciekawsze, siedzą spokojnie i socjaliści!

„Robotnik“ stał się naraz **uprzedzająco grzeczny i wybitnie umiarkowany.** Artykuły jego nie noszą tonu bojowego. Nawet odezwa pierwszomajowa nie brzmi, jak surma bojowa, lecz jak deklaracja stojącej u władzy partji.

Socjaliści przypuszczają, iż na pewien okres, który określają terminem dwumiesięcznym, Rząd postawił sobie za zadanie: **pozyskać, względnie odzyskać zaufanie sfer gospodarczych, a równocześnie całkowicie opanować administrację kraju, dopiero po tym terminie przystąpi do „rozgrywki z Sejmem i narzucenia Konstytucji“.** Stwierdziwszy to, „Robotnik“ dodaje:

— Jeżeli się mylimy, chętnie przyjmiemy do wiadomości deklarację Rządu, zadającą kłam naszym przypuszczeniom i zawierającą jasny, szczegółowy program prac rządowych...

Jasna oferta. Ton wersalski. Żadnych podpowiadań ani też żadnych złośliwości.

A równocześnie „Głos Prawdy“, który ciągle trzyma się zasady: „spokojnie“ — atakuje prawicę i pod adresem lewicy pisze znamienne słowa:

— Jakkolwiek rozwiną się stosunki, w jakikolwiek sposób **trzeba będzie państwu zapewnić spokój i możność rozwoju** — spokój i możność rozwoju będzie zapewniona. To gwarantujemy my. A jaką drogą trzeba to uczynić — o tem **niech myślą spokojnie i trzeźwo reprezentanci polityczni opozycji — gdyż i od nich w części to zależy.**

Czyż to nie oferta pod adresem lewicy?

Można powiedzieć, że to jedynie głosy prasy. Lecz mamy pozatem oficjalne enuncjacje nowego Rządu.

Zatem przedewszystkiem wystąpienia kierownika Ministerstwa skarbu płk. Matuszewskiego, który zapowiada **oszczędności i ścisłe przestrzeganie budżetu.** A w praktyce pociągnięcie rozumne, pociągające koła gospodarcze. Chodzi mianowicie o zarządzenie o zakazie kontroli wywiadowczej nad wkładami bankowemi. Więc **zadośćuczynienie życzeniom kół gopsodarczych.** A równocześnie **zapowiedź nominacji dyrektora dep. Starzyńskiego na wiceministra.**

Tymczasem prezes Rady ministrów w oświadczeniu złożonem prasie, a więc w jedynej dotąd deklaracji programowej Rządu, powiada:

— Deklaracje nowych rządów są wtencza potrzebne, jeżeli w tych zagadnieniach, które obchodzą najszersze warstwy społeczeństwa, nowy Rząd ma rozpocząć zasadniczo nowy kurs. **Tylko taka zasadnicza zmiana** — powtarzam — **dotykająca istotnych interesów całego społeczeństwa wymaga publicznego oświadczenia ze strony nowego Rządu o jego zamierzeniach. Tej potrzeby w tej chwili i w tem rozumieniu, jak zaznaczyłem — nie wyczuwam.**

P. Świtalski stoi zatem na stanowisku, jakie uprzednio wyraził „Głos Prawdy“: nic się nie zmieniło, trzeba było tylko zmęczonych pracowników zastąpić nowymi...

Innemi słowy: mamy **okres wyczekiwania. Okres spokoju, okres skupiania rezerw, ściągania się,** koncentracji wewnętrznej, zanim rozpocznie się ofenzywa. Powiedzmy: jesteśmy w fazie mobilizacji. Niedarmo przed kilku dniami prasa inspirowana podkreślała niebezpieczeństwo gospodarcze, zawisające nad Polską i nad innemi krajami. Bank Polski podniósł stopę procentową o 1 proc. Odbije się to wybitnie na całem naszem życiu gospodarczem i powiększy tylko trudności finansowe. W Łodzi wymówiono pracę 30 tysiącom robotników. Skrócono dnie pracy. Trzeba przezwyciężyć trudności, już się piętrzące lub dopiero zarysowujące się

A potem?

Może „Robotnik“, zapowiadający terminy zmian — a posiada on mimo wszystko stosunki z czynnikami rządzącymi lepsze, niż się pozornie wydaje — ma rację?...

Warszawa, 18 kwietnia. **H. W.**

Niemcy znów kokietują Italję...

Gotowi zapomnieć o południowym Tyrolu.

W powojennych zabiegach dyplomatycznych Rzeszy niemieckiej stanowiła Italja przez długi czas bardzo poważną rubrykę. Zwłaszcza bezpośrednio po zawarciu traktatu Wersalskiego, wśród czołowych niemieckich grup politycznych bardzo często wysuwane były hasła, zalecające Italję jako najbardziej pożądanego sprzymierzeńca powojennych Niemiec.

Przez długi okres czasu lansowane były nawet z Berlina koncepcje o stworzeniu **z Niemiec, Italji przy poparciu Rosji, Węgier i Turcji** — nowego potężnego bloku politycznego, który przeciwstawiałby się zwycięskim rządom Paryża i Londynu i wpływałby na nowy układ stosunków politycznych w powojennej Europie.

Wśród tej oziębionej koniunktury nastąpił wkrótce też pierwszy zgrzyt. Oto Berlin prowadzić zaczął wśród mniejszości niemieckiej, pozostałej pod rządami Italji w południowym Tyrolu, nacjonalistyczną propagandę. Oczywiście Mussolini nie mógł akcji tej tolerować i chwycił się bardzo energicznych środków, uniemożliwiających wszelką propagandystyczną akcję niemiecką. Od tąd zapanowało pomiędzy Rzymem a Berlinem pewnego rodzaju rozdrażnienie, które wszelkie marzenia o sojuszu włosko - niemieckim w silnym stopniu osłabiło.

Od niedawnego czasu zauważyć daje się wśród dyplomatycznych kół niemieckich charakterystyczny zwrot. Zwłaszcza niedawne spotkanie Mussoliniego z angielskim ministrem spraw zagr. Chamberlinem we Florencji, w czasie którego omawiane były ważne zagadnienia międzynarodowe, uwydatniło w bardzo silny sposób nową orjentację, miarodajnych czynników z niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych.

W prasie niemieckiej ukazały się dość szczegółowe wywody, wykazujące, iż Berlin podjąć winien w dalszym ciągu przerwaną swego czasu inicjatywę w kierunku **nawiązania ścisłych stosunków przyjaźni pomiędzy Niemcami a Italją.** Przedłużanie się bowiem dotychczasowej obojętności niemieckich czynników rządowych wobec Rzymu otwiera — zdaniem polityków niemieckich — drogę do silniejszego związania się Italji z Anglją, co oczywiście w dalszym ciągu prowadzi do możliwcści zatarcia nieporozumień pomiędzy Italją a Francją. A to są koniunktury dla Nieimec barzo oczywiście niedogodne.

I dlatego też propagują niemieckie czynniki dyplomatyczne **zapomnienie** o południowym Tyrolu i o zahamowaniu akcji nacjonalistycznej wśród Niemców tyrolskich — i przez usunięcie tych drażliwych kwestji — powrót do czynnej gry politycznej na terenie Italji.

Z tych względów akcja niemieckich czynników dyplomatycznych obserwowana jest w chwili obecnej w rzymskich kołach politycznych z bardzo żywem zainteresowaniem. Naogół jednak wydaje się nieprawdobnem, by koncepcje berlińskie znaleźć mogły obecnie w Rzymie większe powodzenie. Polityka zainicjowana przez Chamberlina, a prowadząca przez Londyn do współpracy Italji z Paryżem — wydaje się w faszystowckich kołach politycznych bardziej realną i bardziej dla Italji pozytywną.

Polityka rosyjska na emigracji.

Wspólny front antybolszewicki.

W ośrodku rosyjskiego życia emigracyjnego w Paryżu obserwować można w czasach ostatnich dość silne podniecenie polityczne, pozostające w ścisłym związku z projektem „samokasowania“ Rosyjskiego komitetu narodowego.

Komitet ten założony został w 1921 po zjeździe przedstawicieli rosyjskich organizacyj publicznych w celu stworzenia instytucji, w której skoncentrowałoby się całe życie publiczne rosyjskiej emigracji. Już podczas obrad zjazdu paryskiego obserwować można było wśród przedstawicieli poszczególnych kierunków politycznych dość znaczne rozbieżności poglądów na kwestję przyszłej działalności komitetu. Dlatego też nikogo zbytnio nie zadziwiło, że niektóre ugrupowania polityczne np. grupa republikańsko - demokratyczna, na czele której stoi znany polityk rosyjski, Milukow, nie wysłały do jego zarządu swych przedstawieicli.

Jeden z jego najwybitniejszych członków komitetu, Wł. Burcew, wystąpił niedawno na łamach paryskiej prasy emigracyjnej z propozycją rozszerzenia jego działalności na wszystkie bez wyjątku ugrupowania polityczne, które stoją na gruncie walk z bolszewikami. Projekt ten był przedmiotem ożywionej wymiany poglądów pomiędzy poszczególnymi działaczami emigracyjnymi, przyczem okazało się, że większość z nich w zasadzie gotowa jest myśl Burcewa poprzeć.

Wobec tego Komitet Narodowy postanowił rozwiązać się i zainicjować zwołanie nowego zjazdu organizacyjnego przy udziale wszystkich bez wyjątku emigracyjnych ugrupowań politycznych, a więc i grupy republikańsko - demokratycznej, socjalistyczno - rewolucyjnej, lewych i centrowych ugrupowań konstytucyjno - domokratycznych i innych w skład dotychczasowego komitetu nie wchodzących organizacyj politycznych. Na zjeździe tym ma nastąpić oficjalne rozwiązanie obecnego komitetu i ustalenie nowego.

W ten sposób działacze emigracyjni podejmują nową próbę w kierunku stworzenia w Paryżu centralnej organizacji politycznej, która jednoczyłaby w sobie wszystkie antybolszewickie ugrupowania publiczne na emigracji.

Polak burmistrzem

MIASTECZKA AMERYKAŃSKIEGO.

W dn. 19 ub. m. odbyły się wybory do Rady miejskiej w miesteczku Depew, odległem o 15 mil od Buffalo. Po raz pierwszy w historji tej osady, gdzie Polaków jest 60 proc., wybrany został burmistrzem Polak, p. Józef Dworzanowski. Pozatem radnym miejskim na ogólną liczbę 3-ch, wybrany został również Polak, p. Rogacki. Do sukcesu Polaków przyczynił się silny udział w wyborach ludności polskiej, która dotychczas, pomimo swej większości, nie przeprowadziła nigdy Polaka. Jest to trzeci wypadek w tamtejszym okręgu, że Polak wybrany został na burmistrza miasta.

Program odsłonięcia

POMNIKA A. MICKIEWICZA W PARYŻU.

Program uroczystości, związanych z odsłonięciem pomnika Adama Mickiewicza w Paryżu, jest następujący:

27 kwietnia o godz. 21 odbędzie się uroczyste posiedzenie w College de France w Sorbonie. Po przemówieniu p. Croiset dyrektora College de France, wygłosi odczyt o Mickiewiczu p. Mazon prof. College de France, zajmujący obecnie katedrę, na której niegdyś wykładał Mickiewicz. Dalej wygłoszą przemówienia: jeden z wybitniejszych przedstawicieli literatury francuskiej, polski delegat rządowy, delegaci stowarzyszeń literackich, akademji i uniwersytetu.

28 kwietnia o godz. 11 odbędzie się msza święta w kościele polskim, a o godz. 14 samo odsłonięcie pomnika. Przewidziane są przemówienia: prezesa komitetu budowy ambasadora Noulens, prezesa Rady miejskiej, ambasadora Rzeczypospolitej i delegata rządu francuskiego.

O godz. 16.45 uroczysta akademja polska w sali Jana, o godz. 21.15 obiad u ambasadora Rzeczypospolitej na cześć prezydenta Republiki Francuskiej: po obiedzie raut.

29 kwietnia o godz. 20.30 obiad i raut u ambasadora Rzeczypospolitej dla członków rządu francuskiego i delegatów polskich.

30 kwietnia iweczorem obiad dla delegacyj polskich, wydany przez grupę parlamentarną francusko — polską.

1 maja obiad, wydany przez Instytut współpracy intelektualnej w Palais Royal. Po obiedzie wieczór muzyki polskiej.

2 maja wieczorem przedstawienie teatralne Stow. miłośników sceny polskiej. W programie fragmenty z „Dziadów“ i inscenizacja innych utworów Mickiewicza.

3 maja odsłonięcie tablic pamiątkowych w Bibljotece polskiej oraz publiczne doroczne posiedzenie Bibljoteki polskiej.

Wrażenia mjr. Segrave

Z JEGO REKORDOWEJ JAZDY.

Londyński „Royal Automobile Club“ wydał na cześć mjr Segrave, znanego automoblisty angielskiego, obiad, na którym był również ks. Walji.

Major Segrave opowiedział, na prośbę zebranych, o swych wrażeniach podczas rekordowej jazdy na samochodzie w Daytona Beach **z szybkością 373 klm.** Segrave odczuwał wyraźnie w tej szalonej jeździe dominowanie olbrzymiej siły mechanicznej. Miał on szczególne uczucie wymykania się samochodu z pod jego kontroli.

Na krótko przed wystartowaniem automobilisty amerykańskiego Lee Bible, Segrave rozmawiał ze swym współzawodnikiem o swych szczególnych **uczuciach w chwili brania najwyższej szybkości.** Automobilista amerykański zwierzył się swemu koledze angielskiemu, że **samochód wymykał się z pod jego kontroli** w chwili, gdy Bible zdejmował nogę z akseleratora. Segrave ostrzegał go przed zbytnią raptownością zwiększania gazu, za co Bible mu podziękował i oświadczył, że zmieniać będzie szybkość z wielką ostrożnością stopniowania. Wkrótce po tej rozmowie **Bible zginął tragiczną śmiercią,** jak przypuszcza Segrave, wskutek ześlizgnięcia się nogi automobilisty z akseleratora.

Ks. Walji wzniósł toast za pomyślność Segrave'a, oświadczając, że nikt chyba poza nim i p. Segrave nie odczuwał tak głęboko i z większą subtelnością ryzyka tej szalonej jazdy.

Radjo w Sowietach

POTĘŻNYM ŚRODKIEM PROPAGANDY.

Radjo używane w Sowietach, jako potężny środek propagandy, osiągnęło dzięki temu świetny rozwój. Pod względem ilości stacyj nadawczych Sowiety stoją na drugiem miejscu po Stanach Zjednoczonych, posiadając obecnie 67 radjostacyj. Liczba posiadaczy radjoaparatów wynosiła w Rosji sowieckiej według ostatnich obliczeń 250.000.

UWAGI.

Przejazd katowicki.

Jeżeli jeszcze niema wiosny w całej pełni, to chyba tylko dla tych, którzyby chcieli jechać nad morze, albo dla zakochanych, którzy jeszcze, z powodu chłodu, nie mogą wysiadywać do północy na ławkach, gęsto rozsianych na skwerach miejskich. Ale budowlany sezon wiosenny panuje już bodaj od dwóch tygodni i dlatego dziwić się należy, iż dotąd nie rozpoczęto dalszego ciągu robót przy budowie tunelu na tak zwanym przejeździe katowickim w Sosnowcu.

Dziwić się należy tembardziej, że wiele jest jeszcze do zrobienia, a właśnie według obietnic, w roku bieżącym, w trzecim roku od rozpoczęcia budowy tunelu, ma on być skończony i oddany do użytku publicznego. Jest to równoznaczne z uchronieniem mieszkańców ludnej dzielnicy Starego Sosnowca od męczarni zatrzymywania ruchu pieszego przez liczne przejeżdżające pociągi kilometrowej długości, oraz od kierowania ruchu kołowego na ulicę Dęblińską, drogę dłuższą, co przynosi duże straty w czasie, w zużyciu benzyny w samochodach, a najbardziej w tem, że przedłużenie ul. Dęblińskiej jest źle zabrukowane.

Kierownictwo robót przy budowie tunelu być może nie zdaje sobie nawet sprawy z tego, jak żywe zaintesowanie wśród ludności budzą postępy tej budowy, a jak obecnie, nie wiadomo czem wytłomaczony zastój w pracy.

Przez przejazd katowicki przechodzą codziennie tysiące ludzi, którym sprawiają przykrość nietylko beznadziejnie długie i wolno jadące pociągi towarowe, ale i smutny fakt niezaradności w przeprowadzeniu prac przy budowie tunelu. Tunel ten jest bolesnym dowodem braku sprężystej organizacji, co powoduje duże straty. Nie trzeba być ani technikiem, ani finansistą, aby zrozumieć, że tunel wskutek ślamazarności w czasie wykonywania robót, będzie kosztował o wiele drożej, niżby kosztował wówczas, gdyby roboty wykonywano szybko i solidnie.

Z tą solidnością jest podobno całkiem niedobrze i pierwsza część robót tunelowych, wykonana dwa lata temu, ma uledz rozbiórce, czy też gruntownym poprawkom.

Niedość na tem...

Roboty przy budowie tunelu ani trochę nie zwalniają powołane do tego czynniki od utrzymywania porządku i czystości w pobliżu przejazdu. Tymczasem od strony Starego Sosnowca tuż przy przejeździe utworzyła się pokaźnych rozmiarów i głęboka kałuża, w której wodzie zielono - żółtej z łatwością mogłyby się zagnieździć żaby a na jej brudnej tafli możnaby bezmała urządzić regaty wioślarskie.

Ten malowniczy zakątek mieści się w samem środku, w samem sercu stutysięcznego miasta.

Dodajmy jeszcze, że przez fatalny przejazd katowicki przechodzą codziennie setki ślązaków, którym zbyt jaskrawo rzuca się w oczy niechlujstwo w sąsiedztwie tunelu i zdumiewa jąca powolność w wykonaniu robót. Nie działa to na gości z za Brynicy zbyt pokrzepiająco, bo mają możność porównywania pracy, tętniącej na zachód od nas.

Choć niewątpliwie znajdzie się bardziej lub mniej przekonywujące wytłumaczenie obecnego stanu rzeczy przy budowie tunelu, to jednak stan ten jest jak najbardziej fatalny.

(č.).

Przygotowania do obchodu święta narodowego.

Organizacyjne zebranie Komitetu powiatowego.

Wczoraj w gmachu starostwa będzińskiego odbyło się zebranie zaproszonych osób w sprawie utworzenia powiatowego Komitetu obchodu święta narodowego 3 Maja.

Obrady zagaił w imieniu Zarządu okręgowego P. M. S. inż. Frycz, poczem na przewodniczącego w zastępstwie nieobecnego p. starosty zaproszono zastępcę starosty p. W. Żwirskiego, a na sekretarza p. Serafima.

Na posiedzeniu spraw, dotyczących organizacji obchodu nie omawiano, pozostawiając opracowanie programów komitetom lokalnym. Natomiast komitet wytknął sobie jako zadanie skoordynowanie całokształtu prac, oraz pobudzenie działalności w tych miejscowościach, gdzie zajdzie tego potrzeba, względnie okazanie pewnej pomocy, oraz skupienie wszystkich funduszów, zebranych na terenie naszego powiatu na dar narodowy.

Ponieważ z niektórych gmin nie nadeszły jeszcze dotąd wiadomości o utworzeniu się lokalnych komitetów, zebrani upoważnili p. Sztajnera i p. Ryppa do objazdu tych miejscowości i wejścia w kontakt z urzędami gminnemi i miejscowemi organizacjami społecznemi, celem powołania do życia komitetów obchodu dnia 3 Maja.

Niezależnie od tego Komitet wykonawczy roześle do wszystkich miejscowości stosowne okólniki informacyjne, zawierające wskazówki, jak należy urządzać obchód dnia święta narodowego.

Następnie przystąpiono do wyboru prezydjum Komitetu powiatowego.

W skład tego prezydjum weszli pp.: starosta Boxa, prezes Sądu Okręgowego Opęchowski, ks. prałat Zimniak, inż. Frycz, pułk. Rarogiewicz, insp. Winiarski i przedstawiciele miast.

Do wydziału wykonawczego wybrani zostali pp.: inż. Frycz, E. Rypp, Cz. Sztajner i Stratilato.

Obchód święta w Będzinie uznany będzie za reprezentacyjny.

Pozatem postanowiono zwrócić się z prośbą do wszystkich komitetów lokalnych, aby zebranych pieniędzy na dar narodowy nie przesyłano, jak to miało miejsce w latach poprzednich, bezpośrednio do Warszawy, lecz do powiatowej Kasy oszczędności w Będzinie na rachunek Komitetu powiatowego.

Zaznaczyć należy, że od dnia 3 do 10 maja, tj. w okresie tygodnia zbiórki na dar narodowy, wszelkie inne imprezy dochodowe, nieprzeznaczone na ten cel, muszą być odłożone na inny termin.

Komu przysługuje prawo

KORZYSTANIA Z URLOPÓW.

Wobec tego, że rok rocznie wynikają zatargi w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych na tle urlopów, podajemy konkretne wyjaśnienia, by zapoznać zainteresowanych, komu przysługuje urlop.

Ustawowy czas urlopowy rozpoczyna się w dniu 15 kwietnia i kończy się w dniu 15 września. Sprawa udzielenia urlopu pracownikom umysłowym i fizycznym została uregulowana okólnikiem Ministerstwa pracy, który został rozesłany poszczególnym inspektorom pracy.

W myśl okólnika tego w przedsiębiorstwach rzemieślniczych, o ile liczba zatrudnionych robotników zostaje czasowo zredukowana do czterech, lub mniej, ma ją pozostali robotnicy prawo do korzystania z urlopów, w tym wypadku, jeżeli przed pół rokiem liczba zatrudnionych wynosiła więcej niż 4.

O ile robotnik nie korzysta z urlopu według kolejności, która została wyznaczona, nie ma on prawa żądać wyznaczenia mu urlopu w terminie dalszym. Wyjątek stanowi, o ile robtnik w czasie przysługującego mu urlopu zachorował. Prawa do urlopu mają zasadniczo robotnicy po jednorocznej pracy w danem przedsiębiorstwie w ciągu 8 dni, młodociani do 14 dni, zaś po trzech latach pracy winny korzystać z 15-dniowego urlopu.

O ile młodociany korzysta z prawa urlopu przed ukończeniem 18 roku życia przysługuje mu 14-dniowy urlop bez względu, czy urlop ten został mu udzielony po ukończeniu 18 roku życia.

Młodociani pozostający w służbie terminatorów korzystają również z 14-dniowego urlopu po rocznej pracy, bez względu na wiek i liczbę zatrudnionych w przedsiębiorstwie robotników.

Przerwa w pracy, spowodowana służbą wojskową, lub zaciągnięciem ochotniczym, o ile trwa dłużej niż 3 miesiące, i tem samem rozwiązuje umowę najmu pracy, odbiera robotnikowi prawo do korzystania z urlopu. Wypłata za czas wykorzystanego urlopu następuje po powrocie robotnika do pracy. Przedsiębiorstwo ma prawo odmówienia zapłaty za czas urlopu tylko w tym wypadku, o ile przedsiębiorca udowodni, że w wolnym czasie urlopowym robotnik zatrudniony był w celach zysku w innem przedsiębiorstwie w charakterze również robotnika.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

20 Sobota	Dziś Sulpicjusza Jutro Anzelma B. W. Wschód słońca 4 m. 30. Zachód „ 18 m. 40.

Kinoteatry w Zagłębiu

wyświetlają dziś:

Kino „Zagłębia" — „Awantura arabska".
Kino „Wawel" — „Kapitan Blood" (Czerwony Korsarz).
Kino „Sfinks".—„W wirze Paryża".
Kino „Momus" — „Przedwiośnie" Stefana Żeromskiego.
Kino „Pogoń" — „Spowiedź przed szturmem" i „Sęp Papuasów".
Kino „Uciecha" — „Miłostki dragońskie".

× PRZED KONGRESEM EUCHARYSTYCZNYM. W niedzielę o godz. 5 popł. na plebanji w Sosnowcu przy ul. Kościelnej odbędzie się plenarne posiedzenie komitetu organizacyjnego kongresu Eucharystycznego, który odbędzie się w Sosnowcu w końcu czerwca r. b.

× PRZYGOTOWANIA DO OBCHODU ŚWIĘTA 3 MAJA. W roku bieżącym daje się zauważyć charakterystyczny objaw, mianowicie szlachetne dążenie, aby uczczenie rocznicy 3 Maja wypadło w tym roku możliwie jaknajokazalej. Wszystkie komitety lokalne epodjęły energiczną pracę w szerokim zakresie, do której wciągnięto wszystkie sfery społeczeństwa i niewątpliwie nietylko zewnętrzny charakter obchodu święta narodowego, lecz również i wynik przeprowadzonej w różnej postaci zbiórki na Dar Narodowy będzie imponujący co umożliwi P. M. S. kontynuowanie w szerszym zakresie działalności oświatowej, szczególnie na terenach kresowych.

× PRZEJĘCIE PRZEZ MAGISTRAT RZEŹNI MIEJSKIEJ. Termin dzierżawy rzeźni miejskiej w Będzinie przez dotychczasowego koncesjonarjusza kończy się w dn. 24 czerwca r. b. W związku z tem rzeźnia od dnia tego przechodzi na własność miasta i Magistrat obejmie administrację przedsiębiorstwa, po czem specjalnie powołana komisja łącznie z zarządem miasta zadecyduje, czy rzeźnię należy prowadzić we własnym zakresie, czy też wydzierżawić przedsiębiorcy. W związku z przejęciem rzeźni trzeba zauważyć, iż dochód dla miasta z tego źródła ulegnie pokaźnej zwyżce, gdyż pomiędzy dotychczas pobieranym czynszem dzierżawnym, a nowymi wanunkami, w razie wydzierżawienia rzeźni, będzie znaczna różnica na korzyść kasy miejskiej.

Teatr w Katowicach.

REPERTUAR

Sobota dnia 20 b. m. „Obrona Częstochowy" pop. 3.30 dla młodzieży szkolnej.
Sobota dnia 20 b. m. „Wesele na Kujawach" — 7.30.
Niedziela dnia 21 b. m. „Noc w Wenecji" pop. 3.30.
Niedziela dnia 21 b. m. „Kawiarenka" 7.30.
Wtorek dnia 23 b. m. „Bal maskowy" premiera.

Nasz dział radjowy.

KONKURS PRZEZ RADJO

zorganizowała P. W. K. w Poznaniu.

Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu zorganizowała pierwszy w Polsce konkurs przez radjo, przeznaczony dla młodzieży. Konkurs ma na celu ułatwienie młodzieży zwiedzenia Wystawy i Poznania, a to przez szereg poważnych nagród, oraz zapoznanie młodzieży z Wystawą i całokształtem zagadnień z nią związanych. Wszystkie radjostacje polskie ogłaszają raz w tygodniu odczyt, którego streszczenie wraz z dokladnym swoim adresem przesłać należy do wydziału propagandy P. W. K. w Poznaniu (ul. Grunwaldzka 23a). Streszczenia odczytów nie mogą przekraczać 100 słów. Najlepsze streszczenia każdego poszczególnego odczytu otrzymają nagrody, a nagród związanych z każdym odczytem jest 11, zaś pierwsza z nich wynosi 50 zł. Wyniki konkursu ogłoszone są w dwa tygodnie po odczycie konkursowym. Radjostacje w Warszawie, Katowicach, Krakowie i Wilnie ogłaszają odczyt konkursowy co środę o godz. 20, zaś radjostacja w Poznaniu następny odczyt ogłosi w sobotę o godz. 17 min. 10.

PROGRAM RADJOWY

NA SOBOTĘ 20 KWIETNIA.

KATOWICE.

11.56 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie oraz komunikat lotniczo-meteorologiczny z Warszawy.
12.10 — Koncert z płyt gramofonowych.
15.00 — Komunikat rolniczy z Warszawy.
15.45 — Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych woj. Śląskiego.
16.00 — Koncert z płyt gramofonowych.
17.00 — Naukę czytania nut (dla miłośników śpiewu i muzyki instrumentalnej) — wygł. prof. Feliks Sachse.
17.25 — Skrzynka pocztowa Radjostacji katowickiej dla dzieci. „Odrobinka" bajka Andersena zradiofonizowana przez p. H. Reutt.
17.55 — Transmisja z Krakowa. Audycja dla dzieci i młodzieży.
18.50 — Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny.
19.10 — Przegląd pt. „Współczesna Anglja" wygł. sędzia Kazimierz Zienkiewicz.
19.45 — Komunikaty Wojewódzkiej Komisji turystycznej.
19.56 — Sygnał czasu.
20.00 — Odczyt pt. „Wiosna w górach" — wygł. p. Kazimierz Rutkowski, artysta-malarz.
20.30 — Transmisja z Warszawy. „Flora Bella" operetka w 3 aktach K. Cuviller.
22.00 — Komunikat lotniczo-meteorologiczny i P. A. T. z Warszawy.
22.30 — Transmisja muzyki lekkiej z sali Malinowej hotelu „Bristol" w Warszawie.

× ROCZNICA POŚWIĘCENIA SZTANDARU. Związek restauratorów Zagłębia Dąbrowskiego obchodzi w środę dn. 24 bm rocznicę poświęcenia sztandaru związkowego. Z racji tej odbędzie się w przyszłą środę o godz. 10 rano w kościele parafjalnym w Sosnowcu, uroczyste nabożeństwo przy udziale wszystkich członków.

× ZWIĄZEK PRACY OBYWATELSKIEJ KOBIET w Dąbrowie Górniczej urządza w niedzielę dnia 21 b. m. o godz. 16 w szkole nr .7 odczyt p. Ferchowej na temat „Granice Polski i jej sąsiedzi". Wstęp dla członkiń Związku i wprowadzonych gości.

× PRZYPOMNIENIE O PORANKU MUZYCZNYM. Jutro więc o godz. 11 przed południem w sali gimn. im. Staszica odbędzie się poranek muzyczny, zorganizowany przez Koło opieki przy gimn. E. Plater i sosnowiecką filję krakowskiego Instytutu muzycznego. W poranku muzycznym weźmie udział świetna śpiewaczka p. Mazanowska - Dualbowa, której akompanjować będzie p. Szaleska. Pozatem program przewiduje grę na fortepianie p. Gaczka, ucznia Instytutu muzycznego w Krakowie.

Koncert niewątpliwie ściągnie liczne rzesze miłośników muzyki, prócz bowiem zadowoleń artystycznych, publiczność ma możność zasilenia funduszów Koła opieki przy gimnazjum im. E. Plater. Ceny biletów są nader niskie: miejsca w pierwszych dwu rzędach po 2 zł., pozostałe po 1 zł., młodzież 50 gr.

× TRAMWAJE CZELADŹ — SIEMIANOWICE. Wczoraj bawili w Czeladzi urzędnicy spółki tramwajowej, projektujący trasę z Czeladzi do Siemianowic przez środek pól od kop. Saturn. Żaden jednak z właścicieli na tą propozycję nie zgodził się, a w razie ostatecznym sprawę postanowiono przesłać do władz wyższych, lub na drogę sądową. Sprawa, a może jutro odbędzie się w tej sprawie zebranie zainteresowanych.

Sprawa podatku

OD UPOSAŻEŃ URZĘDNIKÓW.

W czwartkowym num. „K. Zach. zamieściliśmy komunikat o podatku od uposażeń urzędników, w którym powiedziano że od 1 maja r. b. 15 proc. dodatek do uposażeń i dodatek mieszkaniowy zostaną wliczone do stałego uposażenia urzędników państwowych.

Otóż dowiadujemy się, że jeżeli chodzi o podatek od dodatku na mieszkanie, to w sprawie tej Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem skarbu wydało w dn. 9 kwietnia r. b. specjalny okólnik nr. 2106 -4, w którym najwyraźniej powiedziano, że pracownicy samorządowi są zwolnieni od wspomnianego podatku. Ponieważ w sprawach uposażeniowych pracownicy państwowi i samorządowi traktowani są jednakowo, powstaje przypuszczenie, że wiadomość o opodatkowaniu dodatku mieszkaniowego nie odpowiada prawdzie„ gdyż jest rzeczą niemożliwą, aby w tej sprawie odmiennie traktowano obydwie kategorje pracowników.

× **TOWARZYSTWO ŚPIEWACZE „ECHO“** w Sosnowcu, pozyskawszy dyrygenta w osobie prof. Szlęzaka, wznawia po kilkumiesięcznej przerwie pracę. Pierwsza lekcja chóru mieszanego odbędzie się w poniedziałek dnia 22 bm. w lokalu „Lutni“ (Warszawska 22) o godz. 7.30 wieczorem. Chór „Echa“ weźmie udział w ogólno-polskim zjeździe towarzystw śpiewaczych w Poznaniu w dniach 18 — 21 maja rb. W związku ze zjazdem w Poznaniu, zarząd „Echa“ zwołuje w dn. 21 bm. o godz. 9.30 rano w szkole powszechnej nr. 7 przy ul. Żytniej 12 w Sosnowcu, nadzwyczajne walne zebranie. Na zebraniu, będą omawiane sprawy związane z wyjazdem do Poznania, oraz będzie przeprowadzona rejestracja członków, którzy wyjadą na zjazd. Jaknajliczniejszy udział w zebraniu pożądany O wzięcie udziału w zebraniu tem są również proszone osoby, które uczęszczały na lekcje śpiewu do „Lutni“.

× **LIRA W GRODŹCU.** Zarząd Towarzystwa śpiewaczego „Lira“ w Grodźcu na ostatniem swem posiedzeniu postanowił urządzenie kilku koncertów oraz innych imprez dochodowych w celu zasilenia funduszu potrzebnego na wyjazd chóru na P. W. K. w Poznaniu. W najbliższym czasie sekcja dramatyczna „Liry“ wystawi w sali klubu Grodzieckiego Towarzystwa „Popychadło“. W maju odbędzie się koncert połączonych chórów z Będzina, Pogoni i Grodźca, projektowany jest również gościnny występ chórów z Górnego Śląska w połączeniu z zabawą taneczną. Prócz tego poczyniono starania w Wydziale powiatowym o uzyskanie subsydjum na koszta wyjazdu.

× **KOMISJA WODNO - PRAWNA.** W ub. środę bawiła w Sosnowcu komisja wodno prawna z udziałem rzeczoznawcy wojewódzkiego inż. Stanisławskiego, delegatów starostwa inż. Greciowa i p. Śmietanko, przedstawiciela magistratu sosnowieckiego inż. Łuczkowa, przedstawiciela Ligi morskiej i rzecznej p. Grunera, przedstawicieli Sosnowieckiego Towarzystwa, Towarzystwa hr. Renard, Państwowych zakładów wodociągowych oraz zainteresowanych gospodarzy, mających grunta nad Przemszą. Przedmiotem narad komisji wodno prawnej była, między innemi, sprawa wybierania piasku przez Sosnowieckie Towarzystwo z ujścia Białej Przemszy. Komisja wodno prawna nie dała pozytywnego wyniku, choć rzeczoznawca wojewódzki stwierdził, że zarzuty wysuwane z tytułu wybierania piasku przez Sosnowieckie Towarzystwo piasku z ujścia Białej Przemszy, są pozbawione rzeczowego uzasadnienia.

× **TECHNIKA KOMUNISTY „WIKTOR“.** Władze warszawskie zostały powiadomione, że policji w Sosnowcu udało się aresztować poszukiwanego od 1925 r. przez policję warszawską wywrotowca, jednego z kierowników t. zw. „techniki“ komunistycznej partji Polski, Stefana Frankowskiego,znanego w partji pod pseudonimem „Wiktor“. Aresztowany przekazany zostanie do dyspozycji warszawskiej policji politycznej.

× **„FRYZJER DAMSKI“ ZE LWOWA, W WIĘZIENIU.** Onegdaj został ujęty przez policję będzińską A. Witkowski, który przed kilku dniami. przedstawiając się jako fryzjer damski ze Lwowa, okradł zakład fryzjerski Wojtasika w Czeladzi, oraz ukradł nowy paltocik dziecinny z jednem z przedszkoli czeladzkich. Witkowski, wraz z niejakim Łysakowskim z Piasków, sprzedali skradziony paltocik za 4 złote, które następnie przepili. Po odebraniu skradzionych i sprzedanych już przedmiotów Witkowskiego osadzono w więzieniu, Łysakowskiego zaś po spisaniu protokółu zwolniono.

12 i pół miljona złotych

wynosi budżet Sosnowca.

Na posiedzeniu Zarządu miasta Sosnowca załatwiony został ostatecznie budżet Magistratu sosnowieckiego.

Budżet zamyka się ogólną sumą **12 i pół miljona złotych w wydatkach**, z czego 4 i pół miljona złotych przypada na budżet zwyczajny, a 8 miljonów złotych na nadzwyczajny.

W budżecie nadzwyczajnym znajduje się pozycja **200 kilkudziesięciu tysięcy złotych niespłaconej przez poprzedni zarząd (socjalistyczny) pożyczki inwestycyjnej.** Aby podnieść wysokość dochodów w nowym budżecie **podwyższony został podatek drogowy,** który przyniesie w sumie kilkadziesiąt tysięcy złotych.

W nowym budżecie na uwagę zasługuje dział szpitalnictwa, który na wniosek prezydenta dr. Marczyńskiego zostanie całkowicie zreorganizowany. Dotychczas leczenie chorych odbywało się za pośrednictwem Kasy chorych i Magistrat wystawił odpowiednie bony, które następnie musiał pokrywać. Obecnie stosownie do poczynionych zmian w budżecie **uruchomione zostanie ambulatorjum miejskie,** oraz przychodnia przeciwgruźlicza. Fundusze na to znajdą się z reorganizacji wydziału (zamiast płacenia Kasie chorych, pieniądze pójdą na utrzymanie ambulatorjum i przychodni).

Niezmiernie interesujący jest fakt **gwałtownej podwyżki wszelkiego rodzaju subsydjów na różnorodne instytucje żydowskie.** Procentowo **subsydja te znacznie przewyższają subsydja z lat ubiegłych.** I tak naprzykład przeznaczone jest subsydjum 20,000 zł. (dwadzieścia tysięcy zł.) **na szpital żydowski,** choć Magistrat dysponuje dwoma szpitalami i wolnemi miejscami. Również subsydjami objęte są **ochronki żydowskie, przytułki dla starców i t. d.**

Z jakiego powodu te subsydja tak **gwałtownie wzrosły,** wyjaśni się na posiedzeniach komisji skarbowej i Radzie miejskiej.

W tej chwili trudno jest przewidzieć, o ile budżet proponowany przez zarząd miasta jest wykonalny. Warto jednak zaznaczyć, że za czasów zarządu socjalistycznego budżet opiewał na około 12 miljonów złotych, a wykonany został podobno tylko w **8 miljonach złotych,** przyczem tak ważna pozycja, jak **pożyczka inwestycyjna nie została spłacona.**

Rewja turystycznych sił wodnych.

Przemszą, Wisłą i do Bałtyku.

Oddział Ligi morskiej i rzecznej w Sosnowcu organizuje wycieczkę łodziami z biegiem Przemszy i Wisły do Gdyni. Zapisy przyjmuje sekretarjat Ligi i wszelkich informacyj udziela w godzinach od 17.30 do 20-ej (Sosnowiec, Parkowa 1).

Powyższa wycieczka jest związana z pływbą organizowaną przez zarząd główny w Warszawie, a która **stać się ma rewją turystyczną sił wodnych Polski i demonstracją sportu wodnego na rzecz morza.**

Według instrukcyj zarządu głównego Ligi morskiej i rzecznej w Warszawie wzdłuż dróg wodnych mają ustanowione **punkty zborne,** do których można przybywać zosobna, z których atoli wyrusza się razem na zarządzenie kierownictwa pływby. W punktach tych zorganizowana będzie aprowizacja, tudzież pomoc techniczna i sanitarna, oraz kontrola przepływających statków.

Zawodnictwo o szybkość jest wykluczone, aż do ostatniego etapu, który proponuje się w Grudziądzu. Z Grudziądza do Tczewa jest możliwy bieg konkursowy, do którego staną łodzie oznaczonych klas, a więc: składaki, łodzie kanadyjskie, żaglówki (5 mtr. żagla), krótkowiosłowe czwórki turystyczne. Wszystkie inne statki wyruszą poza konkursem.

Dla zorganizowania pływby mają być powołane do życia **komitety regjonalne,** których zadaniem będzie zorganizowanie flotylli i kwalifikacja zgłoszonych do pływby statków i uczestników. Komitet centralny pływby wyznaczy terminy zbiórek na punktach kontrolnych, flotylle poszczególnych dopływów ustalą same dni wyjazdów w ten sposób, by na miejscu być o oznaczonym czasie.

Nagrody przewidziane są narazie za: długość odbytej drogi, formę załogi i statku, wzorowy dziennik okrętowy, konstrukcję statku, spostrzeżenia w czasie podróży. Nadto nagrody dla całych grup za: liczebność flotylli, sprawność zbiorowego manewrowania itd., a niezależnie od tego za szybkość w ostatecznym konkursie.

Po zakończeniu konkursu w Tczewie nastąpi klasyfikacja statków i przejazd do Gdyni i Jastarni, gdzie uczestnicy wezmą udział w uroczystościach ośrodka morskiego i gdzie nastąpi rozdanie nagród.

Jednocześnie zarząd główny L. M. i Rz. zwraca się do oddziałów z apelem o podjęcie jak najbardziej energicznej pracy, celem **zorganizowania flotylli** i wejście w porozumienie z miejscowemi kołami **wojskowemi, harcerskiemi, szkolnemi, sportowemi, przysposobienia wojskowego,** jednem słowem z wszystkimi, którzy przez swój udział mogą powiększyć pływbę.

Niewątpliwie Zagłębie taką flotyllę zorganizuje.

Wyrodny ojciec strzela do dziecka,

aby pozbawić je życia.

Przed kilku dniami donosiliśmy o wypadku psotrzelenia 6-cio letniej Natalji Barczyk w Chrząstowicach, przez jej 7-mio letniego brata Jana Barczyka.

Dziwnym tym wypadkiem zainteresowała się bliżej policja i na skutek obiegających różnych wersyj. przeprowadziła ścisłe dochodzenie.

Opowiadano między innemi, że do dziewczynki strzelił nie jej brat, lecz przybyły do Barczyka po jałmużnę Jan Kruczek.

Kruczek został zatrzymany i zbadany, podejrzenie atoli co do rzekomego strzału do dziewczynki zostało obalone, natomiast wszelkie poszlaki przemawiają za tem, że do dziewczynki strzelił jej własny ojciec, Tomasz Barczyk i to nie przez nieostrożność, lecz z rozmysłem w celu pozbawienia dziecka życia.

Potwierdziła to podobno sama dziewczynka. ranna ciężko w brzuch i lecząca się w szpitalu olkuskim.

Wyrodnego ojca, **młynarza z Chrząstowic, aresztowano i oddano** do dyspozycji sędziego śledczego **w** Olkuszu.

Narzędzie **zbrodni t. j. rewolwer** „Stayer“, który Barczyk **posiadał** nielegalnie, zostało mu odebrane.

Poszukiwanie

UKRYTYCH SKARBÓW.

W Zagłębiu, jak zresztą i w innych miejscowościach, nie brak ludzi, pragnących w łatwy sposób i bez pracy dojść do zdobycia majątku. Jednym z tych sposobów, nie przynoszących bliźniemu szkody, jest poszukiwanie skarbów w ziemi zakopanych rzekomo w okresie powstań i wojen. Chociaż w Zagłębiu mimo licznych poszukiwań nikt jeszcze, zdaje się, żadnych skarbów nie znalazł, nie brak jednakże łatwiowiernych, którzy na podstawie różnych znaków, względnie opowiadań, ponawiają wysiłki w kierunku odnalezienia wyimaginowanych bagactw. Obecnie donoszą nam, iż w różnych miejscowościach Zagłębia, zwłaszcza obok pojedyńczych drzew, krzyżów i skrzyżowaniach dróg widać ślady poszukiwań, co świadczy o wznowieniu akcji przez poszukiwaczy ukrytych skarbów. Ostatecznie krzywda się z tego powodu nikomu nie dzieje, a że u nas ludzie mają wiele wolnego czasu, niech tam sobie trochę pokopią i poszukają. Przynajmniej tego rodzaju praca, dokonywana zwykle w nocy, dostarcza im sporo emocji, co w dzisiejszych czasach także ma pewne znaczenie.

× **ZLOT HUFCA BĘDZIŃSKIEGO.** Staraniem Koła przyjaciół harcerstwa polskiego 24 Z. drużyny harcerskiej im. Romualda Traugutta w Będzinie odbędzie się dnia 21 bm. tj. w niedzielę na boisku T-wa „Sokół“ w Będzinie dla uczczenia dnia św. Jerzego patrona Harcerstwa polskiego, zlot hufca będzińskiego oraz przyrzeczenie harcerskie. Program uroczystości przewiduje: g. 7 r. — pobudka, g. 8 rozbicie namiotów na boisku T-wa „Sokół“, g. 8.30 zjazd gości, g. 9.20 odprawa drużyn, g. 9.40 wymarsz do kościoła, g. 10 uroczysta msza św., g. 10.45 defilada obok poczty w Będzinie, g. 11.10 przyrzeczenie harcerskie na placu T-wa „Sokół“, g. 11.30 przemówienia, g. 1 obiad, g. 2 zawody, gry i zabawy, g. 4 zakończenie uroczystości.

× **POMOC DLA BEZROBOTNYCH FIZYCZNYCH.** Z zapomóg państwowej akcji pomocy doraźnej korzystać będą w II-giej połowie kwietnia t. j. od dnia 16 do 30 b. m. na terenie m. Sosnowca bezrobotni, obarczeni rodziną do 3 osób, o ile nie wyczerpali 52 tygodni zapomóg, oraz bezrobotni obarczeni rodziną z ponad 3 członków bez ograniczenia ilości wybranych zapomóg. Na terenie wydzielonych miast: Będzina, Dąbrowy Górniczej i Zawiercia, oraz na terenie m. Czeladzi i gmin: Bobrowniki, Grodziec, Łagisza, Olkusko - Siewierska i Zagórze powiatu Będzińskiego, korzystać będą z zapomóg bezrobotni, obarczeni rodziną do 3 osób, o ile nie wyczerpali 26 tygodni zapomóg, oraz bezrobtni obarczeni rodziną, składającą się z ponad 3 osób, bez ograniczenia ilości wybranych zapomóg.

× **W SPRAWIE DOWODÓW NA HANDEL DOMOKRĘŻNY.** W swoim czasie był tak duży napływ podań o udzielenie pozwolenia, czyli t. zw. licencji na handel domokrążny, że brakło odpowiednich książek, wydawanych osobom zainteresowanym. Obecnie dowody te są już przygotowane i odbierać je można codziennie w starostwie, pokój nr. 27. Z uwagi na to, iż za prowadzenie handlu bez licencji grozi odpowiedzialność karna, wymienione dowody należy niezwłocznie odebrać, aby nie być narażonym na niepotrzebne przykrości.

Zainteresowanie Czeladzi

P. W. K. W POZNANIU.

Onegdaj w Magistracie m. Czeladzi odbyło się drugie posiedzenie miejscowego komitetu propagandowego PWK. w Poznaniu. W zebraniu wzięło udział kilkudziesięciu przedstawicieli organizacyj, oraz osób z pośród wszystkich sfer społecznych, co jest do pewnego stopnia miarą zainteresowania wystawą.

Zebranie zagaił przewodn. p. Władysław Kowalski, który wskazał cel, oraz doniosłość urządzanej Wystawy. Powołany na miejscowym terenie komitet ma za zadanie propagandę i organizowanie zbiorowych wycieczek do Poznania. W tym celu powiększono liczebny skład trzech wyłonionych już poprzednio sekcyj.

W najbliższą już niedzielę referent oświaty pozaszkolnej Sejmiku będzińskiego p. Chmielewski, w sali szkoły powszech. nr. 7 wygłosi odczyt o wystawie ilustrowany przezroczami. Wstęp na odczyt bezpłatny.

× **Z SALI SĄDOWEJ.** Za kradzież 63 zł. i dokumentów z kieszeni Bolesława Kuli na dworcu w Sosnowcu Sąd okręgowy skazał na sześć miesięcy więzienia Kazimierza Bonieckiego z Sosnowca (Kaliska 12).

Za znieważenie policjanta w służbie Sąd skazał Anielę Szupidro, Feliksa Szupidro i Tomasza Gieresa, wszystkich z Sosnowca po 7 dni aresztu.

Za usiłowanie dokonania kradzieży kieszonkowej skazano zawodową złodziejkę kieszonkową Antoninę Pazia na trzy miesiące więzienia.

Za sutenerstwo skazani zostali: Czesław Kujawa z Sosnowca (Czysta 4) na miesiąc aresztu, oraz Rozalja Dulewska i syn jej Edward z Zawiercia (3 Maja 7) po dwa tygodnie aresztu.

× **Z KIESZENI.** Teodor Drożakowski z Janowa (pow. Katowicki) zawiadomił policję o skradzeniu mu w restauracji Muchy w Sosnowcu (Małachowskiego 30), 300 zł. z kieszeni palta. Policja prowadzi dochodzenie.

Śmierć 6-letniego chłopca

POD KOŁAMI AUTOBUSU.

Niejednokrotnie pisaliśmy już o opłakanych skutkach pozostawiania nieletnich dzieci bez opieki. Pomimo to nadal spotykamy się z tem zjawiskiem.

W ub. czwartek np. na szosie prowadzącej ze Strzemieszyc do Sławkowa **biegał 6-letni Zygmunt Kasprzyk,** zam. wraz z rodzicami w Strzemieszycach.

W pewnej chwili na szosie ukazał się autobus prowadzony przez szofera Józefa Żelaznego z Wolbromia. Chłopiec, nie zdając sobie sprawy z niebezpieczeństwa, miast usunąć się z jezdni, **wpadł pod autobus.**

Po zatrzymaniu autobusu z pod kół wydobyto już tylko **martwe zwłoki dziecka.**

Może tem ostatni wypadek będzie przestrogą dla rodziców, aby więcej uwagi poświęcali swym pociechom.

Kronika Zawiercia.

× **ZABAWA WIOSENNA.** Staraniem Stowarzyszenia młodzieży polskiej męskiej w Zawierciu, w sali Domu ludowego T. A. Z. w Zawierciu, w dniu 20 bm. o godz. 8 wiecz. zostanie urządzona wiosenna zabawa taneczna, na której grać będzie doborowa muzyka rżnięta pod batutą p. B. Żurawskiego. Czysty zysk przeznacza się na wyjazd naszej delegacji na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu. Mamy więc nadzieję, że młodzież miejscowa, która lubi się bawić ochoczo i wesoło poprze tak szczytny cel i zaszczyci nas swoją obecnością. Wejście za zaproszeniami, które nabywać można u członków zarządu.

× **GODZINY HANDLU.** Na podstawie obowiązujących ustaw starostwo unormowało godziny handlu, który wolno będzie prowadzić: w jatkach, wędliniarniach, sklepach spożywczych od godz. 7 do 19, w soboty i dni przedświąteczne od godz. 8 do 20; w piekarniach od godz. 6 do 18; fryzjernie od 9 do 19, w dni przedświąteczne do 21. Budki, kioski, owocarnie mogą prowadzić handel latem od 9 do 23, zimą od 9 do 23, kioski z gazetami i wyrobami tytoniowemi od 7 do 23, restauracje, bary od 8 do 23, kawiarnie i piwiarnie od 7 do 22. W niedziele i święta mogą być otwarte mleczarnie od 7 do 10 rano. Restauracje, kawiarnie, budki, kioski jak w dnie powszednie.

× **REJESTRACJA AUT.** Od jutra będzie wstrzymany ruch zarobkowych samojazdów (autobusów i dorożek samochodowych), które nie uczyniły zadość obowiązkowi rejestracji na rok bieżący.

× **CENY MIĘSA.** Skutkiem dużej zwyżki cen trzody chlewnej, komisja cennikowa podniosła ceny mięsa w wysokości około 15 procent. Szczegółowy cennik ogłosimy niebawem.

Życie gospodarcze.

Ile zjedliśmy, a ile wywieźliśmy nierogacizny.

Jak podaje P. I. E., według obliczeń znawców — stan trzody chlewnej pod koniec 1928 r. można określić na 6 i pół miljona sztuk. Z tego na rynku wewnętrznym zostało spożyte około 4 milj. sztuk, resztę zaś, tj. około 2 i pół milj. wywieźliśmy zagranicę. Głównymi naszymi odbiorcami w r. ub. były: Austrja i Czechy, do których razem wywieźliśmy blisko 1.300 tys. sztuk. Resztę zaś, a więc blisko 8 tys. sztuk — do Niemiec. Wywieziona trzoda przedstawia wartość **przeszło 200 milj. zł.**

Dodać należy, że eksport tego artykułu stale rośnie i od r. 1924 do 1928 powiększył się więcej niż trzykrotnie. Do sumy blisko jednego miljona i 300 tys. sztuk trzody chlewnej żywej wywiezionej z Polski dodać jeszcze należy niemal 500 tys. sztuk świń bitych i przerobionych na bekony i w takim stanie eksportowanych.

Kronika gospodarcza.

12 GODZIN HANDLU W SKLEPACH SPOŻYWCZYCH. Komisarjat rządu na m. st. Warszawę opracował przepisy wykonawcze do dekretu o godzinach handlu w sklepach spożywczych i winno-kolonjalnych. Projekt przewiduje zastosowanie dekretu w całej rozciągłości, tj. oznacza godziny handlu w tych sklepach na 12 godzin dziennie oraz zezwala na otwieranie i zamykanie sklepów w dowolnych godzinach (w ramach 12-godzinnego dnia handlu). Przeciwko temu projektowi rozporządzenia wystąpiły organizacje zawodowe pracowników umysłowych, natomiast organizacje kupieckie wypowiedziały się o nim przychylnie.

ZNIŻKA PODATKU OBROTOWEGO OD HURTU. Izby i urzędy skarbowe otrzymały okólnik Min. skarbu, dotyczący ulg podatkowych dla przedsiębiorstw handlu hurtowego, nieprowadzących prawidłowych ksiąg. Mając na uwadze, że opłacanie przez takie przedsiębiorstwa podatku według 2 proc. stawki odbija się w wielu wypadkach niekorzystnie na ich położeniu finansowem, co w skutkach powoduje konsekwencje niepożądane dla ogólnej sytuacji gospodarczej kraju, Min. skarbu upoważniło Izby skarbowe do przyznawania im ulg do 1 proc. w stosunku do tej części ogólnego obrotu, która przypada za sprzedaż hurtową. Należycie uzasadnione podania tej kategorji płatników wniesione być winny do dnia 15 maja rb. za pośrednictwem urzędów skarbowych do właściwych Izb skarbowych. Wyszczególnienie przedsiębiorstw, które z ulg tego rodzaju mogą korzystać, wydrukowane zostało w nr. 10 Dziennika Urzędowego Min. skarbu z dnia 12 bm.

„NOWY CHORZÓW" ZACZNIE PRACOWAĆ W GRUDNIU R. B. Budowa państwowych zakładów azotowych w Tarnowie posuwa się tak dalece, że należy się liczyć z zapoczątkowaniem prac tych zakładów już w grudniu rb., mimo, iż minister Kwiatkowski na komisji sejmowej zapowiedział uruchomienie tych zakładów dopiero na połowę roku 1930. W ten sposób zakłady tarnowskie, obliczone na roczną produkcję 75 do 80 tysięcy ton wysokoprocentowych nawozów sztucznych, będą mogły w roku 1930 pokryć częściowo zapotrzebowanie rynku krajowego, który importuje nawozy zagraniczne.

UBÓJ ZWIERZĄT GOSPODARSKICH W POLSCE. G. U. S. ogłosił dane statystyczne odnośnie uboju zwierząt gospodarskich. Wynika z nich, że w III kwartale tj. od lipca do października 1928 r. ogółem ubito 1 miljon 695 tys. sztuk bydła, tj. prawie o 200 tys. mniej niż w kwartale II. Z tego na bydło rogate (dorosłe wraz z jałowizną i cielętami) wypada 707.658 sztuk, na trzodę chlewną — 765.183 sztuk, owce, barany i kozy — 222.575 sztuk.

GENERAL MOTORS CORPORATION wysłało w r. 1918 swoim zastępcom do krajów zamorskich 982,157 samochodów, co w porównaniu z r. 1927 stanowi wzrost 45,6 pr. W ostatnim kwartale 1928 r. sprzedano 71,867 samochodcw, podczas gdy w tym sasym okresie czasu ubiegłego roku sprzedano 52,493 wozy, co stanowi wzrost 36,9 pr. Cyfry te odnoszą się do samochodcw Chevrolet, Pontiac, Oldsmobile, Oakland, Buick, Lasalle i Cadillac, sprzedanych przez General Motors Corporation przeszło do 106 krajów.

ELEKTROTECHNIKA NA P. W. K. Osobny pawilon na Powszechnej Wystawie Krajowej zajmuje elektrotechnika reprezentowana przez około 70 firm wytwórczych. W dziale tym jako interesujący i bardzo poważny eksponat, wystąpi radjo i polski przemysł radjowy. Atrakcyjnym objektem w pawilonie „Elektrotechniki" będzie nader oryginalny w konstrukcji kiosk informacyjny Polskiego Związku przedsiębiorstw elektrotechnicznych w Warszawie. Kiosk ten, umieszczony pośrodku hali pod dużych rozmiarów kopułą, przez swe kolorystyczne rozwiązanie przy zastosowaniu wspaniałych efektów świetlnych, będzie wyrazem tego, co racjonalne oświetlenie zdziałać może. Wartość jego jest ta, że nie razi oczu, a wszystko w najjaśniejszem świetle przedstawia.

Z giełdy warszawskiej.

CEDUŁA Z DNIA 19.4.

AKCJE: Bank Dyskontowy 124.00, B. Polski 164.50 — 166.00, B. Zachodni 85.00 B. Sp. Zarobk. 85.00, Spiess 255.00, El. Dąbrowa 100.00, Firley 77.50, Cegielski 41.00 — 40.50, Lilpop 34.75, Modrzejów 26.00, Rudzki 40.75, Starachowice 28.00.

WALUTY i DEWIZY: Nowy Jork 8.90 Londyn 43.28 i jedna czwarta, Paryż 34.83 i pół, Wiedeń 125.21 — 125.20 — 125.21, Praga 26.40, Włochy 46.70, Szwajcarja 171.57, Holandja 358.37, Dolarówka 5 proc. 89.00 — 90.00, Ziemskie Kredytowe 4 i pół proc. 47.75 — 47.60, Poż. Konwersyjna 5 proc. 67.00, Poż. Inwestycyjna 4 proc. 105.00.

Tendencja dla walut i akcyj niejednolita.

Trzej synowie posła Grünbauma

wyznawcami komunizmu.

Policja polityczna w Łodzi dokonała onegdaj sensacyjnego aresztowania. W mieszkaniu Abrama Bronowskiego „nakryto" zebranie działaczy komunistycznych. Przewodniczył temu zebraniu Eleazar Grünbaum. Uczestniczyło w niem poza tem 5 znanych działaczy związku młodzieży komunistycznej.

Po bliższem sprawdzeniu okazało się, iż zatrzymany Eleazar Grünbaum, używający w partji komunistycznej pseud. **„Adźka",** jest synem **posła na Sejm Izaaka Grünbauma.** Zamieszkuje on przy rodzicach, studjuje prawo na uniwersytecie warszawskim.

Na polecenie łódzkiej policji politycznej organy bezpieczeństwa w Warszawie dokonały rewizji w pokoju zajmowanym przez Eleazara Grünbauma w mieszkaniu jego ojca. Zbadano tylko oddzielny pokój zamieszkiwany przez zatrzymanego komunistę. **Rewizja dała wyniki sensacyjne.** Znaleziono cały szereg bardzo ważnych dokumentów partji komunistycznej oraz bogatą literaturę wywrotową. Poza tem znaleziono tam pamiętnik młodszego syna posła Grünbauma — chłopca 15-letniego. **W pamiętniku tym chłopiec stwierdza swoje ideowe zbratanie z komunizmem i z dumą pisze o tem, że wydalono go ze szkoły za prowadzenie agitacji wywrotowej wśród uczniów.** Zaznaczyć należy, iż trzeci syn, najstarszy posła Grünbauma Benjamin, również znany jako działacz komunistyczny, zbiegł z kraju i ukrywa się stale zagranicą.

Eleazar Grünbaum osadzony został w więzieniu śledczem przy ul. Gdańskiej w Łodzi do dyspozycji centralnych władz bezpieczeństwa w Warszawie.

Kronika Olkuska.

× **BRAK DZWONKA ALARMOWEGO** Wskutek tegorocznych mrozów pękł dzwonek alarmowy, umieszczony przy remizie strażackiej. Wzamian nabycia nowego, Magistrat ma urządzić syrenę elektryczną na wieży wodociągowej lub na budynku magistrackim, aby w razie pożaru można było zaalarmować straż pożarną i strażaków.

× **LIKWIDACJA BANKU LUDOWEGO.** We wsi Jerzmanowice, gm. Sułoszowa, zostanie zlikwidowany z dniem 21 bm. Bank ludowy, w miejsce którego powstała w tych dniach kasa Stefczyka. Bank ludowy w Jerzmanowicach powstał przed samą wojną i był jedną jedyną instytucją tego rodzaju na wsi w pow. Olkuskim .

× **ROZWÓJ GOSPODARSTW WIEJSKICH.** Okr. Tow. rolnicze w Olkuszu przystępuje do konkursów wśród młodzieży wiejskiej z wychowem prosiąt, kur itp. oraz kontroli produkcji i upraw warzyw, tudzież stanu czystości poszczególnych gospodarstw. Pozatem wśród starszych gospodarzy staną do konkursu w uprawie ziemniaków, buraków i innych okopowizn. Zwrócona będzie również uwaga na wzorowe gnojownie i uprawę roli krowami przy gospodarstwach drobnych, jako pomocy tańszej. Nagrody przeznacza Ministerstwo rolnictwa i okr. Tow. rolniczego w Olkuszu.

× **ZE STRAŻY.** W dniu 21 bm. o godz. 9 rano w gabinecie p. starosty Stamirowskiego odbędzie się posiedzenie zarządu okr. związku straży pożar. z następującym porządkiem dziennym: odczytanie poprze. protokułu, sprawa złożenia rezygnacji ze stanowiska wiceprezesa p. Wydrycha, zatwierdzenie naczelnika straży, paragr. 19 k. stat. okr., korespondencja i wolne wnioski.

Podejrzani goście z Berlina

OBJEŻDŻAJĄ NIEMIECKIE KOLONIE W POLSCE.

Dnia 17 bm. w Dolinie woj. Stanisławowskiego przytrzymano zagadkowe indywiduum objeżdżające wszystkie kolonje i osady niemieckie. W trakcie dochodzeń przytrzymano dalszych dwóch osobników w Stanisławowie.

Jak się okazało są to studenci uniwersytetu w Berlinie, wysłani specjalnie w marcu na terytorjum Polski w celach zebrania informacyj wśród mniejszości niemieckiej w Polsce i wśród innych miejscowości prawdopodobnie dla uzupełnienia materjałów potrzebnych dla akcyj mniejszościowej na terenie Genewy.

Wymienieni, jak się okazało podczas dochodzeń, objechali już w Polsce około 30 miejscowości, nigdzie nieczyniąc zadość przepisom meldunkowym i unikając zetknięcia się z władzami. Dalsze dochodzenia prowadzi urząd śledczy w Stanisławowie.

14-letnia dziewczynka

ZARZĄDCZYNIĄ DOMU.

Do imejskiego biura adresowego w Warszawie podczas ostatnio prowadzonej rejestracji rządców warszawskich, zgłosiła się mała dziewczynka:

— A panienka co — zagadnął urzędnik.

— Tatuś mój, rządca domu, jest od kilku miesięcy b. chory, ja jego zastępuję. Ponieważ tatuś może nie wyjdzie z choroby, a cała rodzina pozostanie bez utrzymania, proszę, żeby biura zatwierdziło mnie jako rządcę.

— A ileż panienka ma lat?

— O już czternaście, jestem uczenicą 5 klasy.

Urzędnik sprawdził, czy meldunki w tym domu są prowadzone prawidłowo. Okazało się, że świetnie.

— Dobrze — lepiej panienka prowadzi meldunki, niż niejeden stary rządca, przedstawię wniosek, ażeby panienkę zatwierdzić.

14-letnia Andzia Staniszewska została więc zatwierdzona jako rządca dużego domu przy ul. Targowej.

Ze sportu.

ZARZĄD SOSNOWIECKIEGO T-WA CYKLISTÓW zawiadamia swych członków i sympatyków, że uroczyste otwarcie sezonu kolarskiego odbędzie się nieodwołalnie w niedzielę dnia 21 bm. o g. 8 rano. Liczny udział członków konieczny, ze względu na ciekawy referat delegata Z. P. I. K. z walnego zebrania w **Warszawie.**

Nowy 6-cio cylindrowy CHEVROLET zyskał olbrzymią popularność!

Po czteroletnich probach więcej niż kiedykolwiek nadaje się na polskie drogi.

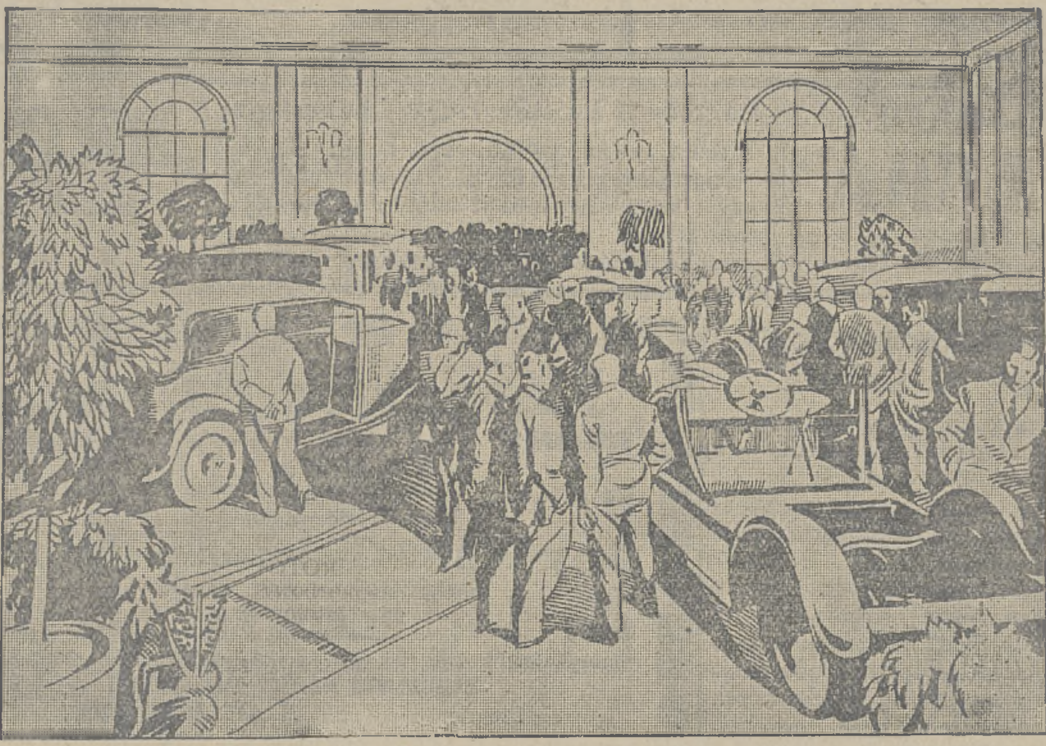


Dyrektor General Motors w Polsce p. Witold Pawłowski przekonany jest, że epokowy Chevrolet zdobędzie jeszcze większą popularność.

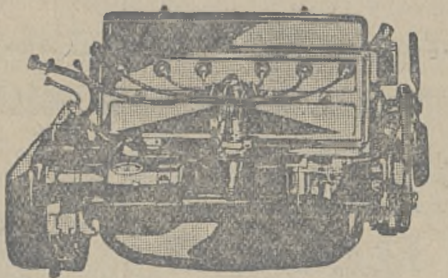
„Rok rocznie Chevrolet ulegał ulepszeniom osiągając wreszcie szczyt doskonałości, jako samochód o niskiej cenie posiadający wygląd i wszelkie zalety znacznie droższego wozu. Dzięki temu cieszy sie on największą popularnością w Polsce.

Dzięki niewyczerpanym zasobom technicznym General Motors wypuszczono na rynek epokowy 6-cio cylindrowy samochód z przepiękną karoserją Fishera, silny, szybki, trwały, zaopatrzony we wszystkie, najbardziej zbytkowne ulepszenia, po cenie przystępnej dla najszerszego ogółu.

Jeszcze przed ukazaniem się tego znakomitego samochodu w salonach wystawowych otrzymano nań z rozmaitych krajów zgórą 100 000 zamówień. Przekonany jestem, że epokowy 6-cio cylindrowy Chevrolet zdobędzie największą popularność w Polsce"



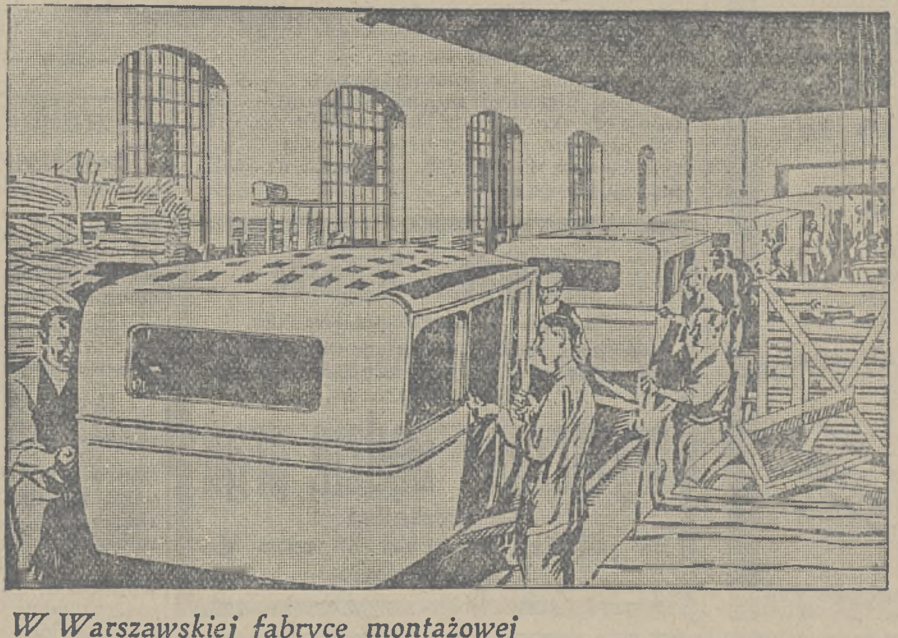
Zachwycone tłumy publiczności oglądają 6-cio cylindrowe Chevrolety na wystawie w Dolinie Szwajcarskiej w Warszawie.



6-cio cylindrowy silnik Chevroleta rozwija 46 K. M. z górnym rozrządem. Posiada on moc zwiększoną o 32,6% i przy wszystkich szybkościach pracuje równo i spokojnie. W ogólnym mechanizmie zwracają uwagę specjalnie wzmocniony wał korbowy z hartowanej, kutej stali osadzony na trzech łożyskach kulkowych oraz wał rozrządczy z hartowanemi, szlifowanemi garbami.

Epokowy Chevrolet wszędzie budzi podziw

Zarówno w salonach wystawowych, jak na ulicy nowy 6-cio cylindrowy Chevrolet zwraca powszechną uwagę. Podziwiają go tłumy fachowców i laików, gdyż za tak przystępną cenę nigdy dotychczas nie widziano równie pięknego, dużego samochodu jakim jest n. p. Convertible Landaulet. Przy bliższych oględzinach rzucają się w oczy zbytkowne ulepszenia spotykane tylko w bardzo drogich samochodach, a więc, ruchome, dowolnie przesuwane siedzenie kierowcy, ulepszone koło kierownicy, nowa deska rozdzielcza.



W Warszawskiej fabryce montażowej General Motors w Polsce wre wzmożona praca, aby podołać napływającym zamówieniom.

Specjalna pompka przy karburatorze powiększa znakomicie akcelerację. Mechaniczna pompka do benzyny zapewnia stały i równomierny jej dopływ do silnika.

Słynny inżynier-technolog pisze z entuzjazmem o nowym Chevrolecie.

Znakomity znawca automobili, profesor Warszawskiej Politechniki p. K. Taylor, pierwszy w Polsce nabywca 6-cio cylindrowego Chevroleta oświadcza:

„Od dłuższego czasu spotykałem w prasie zagranicznej entuzjastyczne wzmianki o nowych modelach »Chevroletów« 6-cio cylindrowych i ze zrozumiałem zaciekawieniem oczekiwałem pojawienia się tych wozów na rynku polskim.

Gdy ukazał się wreszcie pierwszy »Chevrolet« 6-cio cylindrowy, zmontowany w kraju przez fabrykę General Motors w Polsce, miałem możność osobiście przekonać się o wysokich zaletach tego wozu.

Wypróbowałem oraz zbadałem dokładnie konstrukcję nowego »Chevroleta« i przekonałem się, że jest on naprawdę epokowym samochodem w historji Chevroletów.

Sądząc z wyników, osiągniętych na próbach w fabryce, silnik nowego 6-cio cylindrowego »Chevroleta« mimo większej ilości cylindrów, pod względem ekonomicznego zużycia paliwa, nie ustępuje dawnym modelom 4-o cylindrowym, co oczywiście, przemawia na jego korzyść.

Wszystkie powyższe zalety skłoniły mnie do kupna nowego »Chevroleta«, którym zamierzam odbyć w bieżącym sezonie szereg dalszych podróży."

W dziale karoserji przez najlepszych stolarzy meblowych ze specjalnie przygotowanego drewnianego materjału budowane są ramy wzmocnione metalowemi klamrami. Potem pokrywają je stalowe blachy wygięte według pięknych harmonijnych linji nowego rysunku. W ręku wykwalifikowanych robotników karoserja otrzymuje błyszczącą i trwałą powłokę farby i lakieru. Wnętrze wybija się gustownemi materjałami. Całość tworzy niezrównaną karoserję uderzającą wytwornością stylu, wygodą wnętrza, przepiękną harmonją barw oraz trwałością, która cechuje ogólną budowę samochodu. Wystarczy usiąść przy kierownicy nowego Chevroleta, spróbować sprężyn jego wygodnych siedzeń, aby przekonać się, że karoserja tego wozu jest ostatnim wyrazem zdobyczy technicznych.



CENY:

Phaeton . .	zł. 10,650.—	Sedan . .	zł. 13,650.—
Phaeton — obicia skórzane .	zł. 10,950.—	Coupe . .	zł. 14,500.—
Roadster .	zł. 11,950.—	Sport Cabriol.	zł. 15,450.—
		Landau Sedan	zł. 16,500.—

loco Fabryka Warszawa

Chevrolet, jak zresztą każdy inny samochód wytwórni General Motors, jest do nabycia na ułatwionych warunkach płatności według systemu G. M. A. C.

GENERAL MOTORS W POLSCE WARSZAWA

„Dom emigracyjny"

POWSTAJE WE LWOWIE.

Urząd emigracyjny nabył będący na ukończeniu czteropiętrowy dom we Lwowie przy ul. 29 Listopada Nr. 12, który, po dokonaniu w nim niezbędnych jeszcze robót, zostanie przeznaczony na „Dom emigracyjny". Budynek ten położony jest nader dogodnie, w pobliżu biur towarzystw okrętowych. W „Domu emigracyjnym" znajdą pomieszczenie biura ekspozytury Urzędu emigracyjnego i towarzystw społecznych opieki nad emigrantami, oraz poczekalnie i hotel dla emigrantów. W ten sposób emigranci, przechodzący w znacznej liczbie przez Lwów, w którym koncentruje się ruch emigracyjny z trzech województw Małopolski Wschodniej oraz z południowych powiatów woj. Wołyńskiego, znajdą w „Domu emigracyjnym" schronisko i możność załatwienia w jednym punkcie wszelkich, związanych z wyjazdem ich za granicę formalności.

„Międzynarodówka"

TEKSTEM NIELEGALNYM.

Na łamach prasy, oddawna toczyła się dyskusja co do legalności tekstu „międzynarodówki" z okazji dokonanej przez komisarza rządu konfiskaty druku, zawierającego „międzynarodówkę". Sprawę tę rozstrzygnął warszawski sąd okręgowy, który skazał na rok twierdzy Lucjana Eleazara Blütha, członka organizacji związku młodzieży „Bundu", jako odpowiedzialnego redaktora zbioru pieśni pod nazwą „Unzer Lied". Zbiór ten zawierał między innemi na pierwszej stronie „międzynarodówkę" i był w swoim czasie skonfiskowany, a Blüth pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. Nie pomogło oświadczenie obrońcy radnego Erlicha, że „międzynarodówkę" odegrano niedawno na zjeździe w Krakowie, który zagojony został przez marszałka sejmu Daszyńskiego. Sąd uznał sam tekst za antypaństwowy. Podsądnego Blütha aresztowano na sali sądowej do chwili złożenia kaucji w wysokości 500 zł.

GIEŁDA PRACY.

Wolne miejsca na dzień 20 kwietnia 1929 r.
Kandydatów do Policji Państwowej na wyjazd — 5.
Hutników na butelki do huty szklanej na wyjazd — 10.
Pomocy kowalskiej na wyjazd — 4.
Nagrzewaczy na bloki ze świadectwami w miejscu — 2.
Pomocy górniczej — 10.
Robotników do kamieniołomów — 2.
Służby domowej ze świadectwami — 3.
Kolejność kierowania kandydatów zwykła.
W ub. dniu zakłady pracy zgłosiły 73 wolnych miejsc. P. U. P. P. skierował na wolne miejsca 72 osoby.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Deblińska Nr. 1. Telef. Nr. 73. | Filje: BĘDZIN, Małachowskiego 7. DĄBROWA, Sobieskiego 8, telef. 1-25. | ZAWIERCIE, 3-go Maja 27. GRODZIEC, Będzińska.

Wydawca i redaktor nacz.: TADEUSZ OPIOŁA. Druk. „Kurjera Zachodniego" w Sosnowcu, Piłsudskiego 4. Redaktor odpowiedzialny: HENRYK STRYJEWSKI.